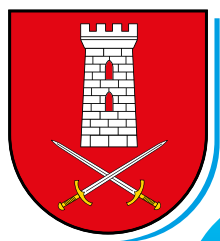


Cena: 3 zł



NR 03/186 MAJ-CZERWIEC 2022

Echa Osieka

Gazeta Gminna Osiek-Głębowice



ROZNIKA ŚMIERCI K. JĘDRZEJOWSKIEGO S. 4
S. BIES „ZA PROGIEM PIEKŁA” S. 5
PRYMICJE KS. TOMASZA KRAMARCZYKA S. 6
WESELA JASIA MIARKI S. 19
NOWE BOISKO PRZY SP 2 S. 25
NOWY PLAC ZABAW W GŁĘBOWICACH S. 27

SESJA RADY GMINY OSIEK W DNIU 30 MAJA 2022 R.

Sesję prowadziła przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Bańdur. Wójt poinformował o swojej pracy między sesjami.

Podpisał umowę na dofinansowanie przebudowy ulicy Czeżeńsiowej, brał udział w posiedzeniu Rady Społecznej SPZOZ, Zarządu OSP, Rady Doliny Karpia, zebraniu stowarzyszenia „Wspólna sprawa”, w uroczystym wręczeniu promesy dla OSP Głębowice, w zebraniach wiejskich, podpisał umowę na siłownię zewnętrzną w Głębowicach, brał udział w otwarciu placu zabaw w Głębowicach, w posiedzeniach komisji, w jubileuszu 30-lecia PSP w Oświęcimiu, w uroczystości Dnia Strażaka w Głębowicach.

Podjęto m.in. uchwały:

- w sprawie uchwalenia zmiany nr 2 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Osiek;
- w sprawie przystąpienia do zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Osiek;
- w sprawie przystąpienia do zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Głębowice;

Uchwały dotyczą poszerzenia terenu cmentarza w Osieku oraz poszerzenia terenu użyteczności publicznej przy SP 2 w Osieku i ZSP w Głębowicach. Zaproszony na sesję urbanista przedstawił te zmiany, o których radni zostali szczegółowo zapoznani na posiedzeniach komisji.

- w sprawie przyjęcia Strategii gminy Osiek na lata 2022–2030;

Przedstawicielka firmy zajmującej się tworzeniem strategii wyjaśniła, że upłynęły ramy czasowe poprzedniej strategii, zaszło wiele zmian, pojawiły się nowe wyzwania szczególnie w kwestii środowiskowej, zmieniły się ustawy dotyczące wskazówek, jak powinna wyglądać strategia. Podstawą jej opracowania była Strategia Rozwoju Województwa „Małopolska 2030”. Ankieta na ten temat nie cieszyła się dużym zainteresowaniem, konsultacja była ograniczona, ale firma bierała informacje z urzędu i jednostek oraz policji. Elementy strategii wynikają z przepisów, a cele strategiczne zostały określone w wymiarze przestrzennym, społecznym i gospodarczym. Strategia umożliwi gminie aplikowanie o środki zewnętrzne.

- w sprawie zatwierdzenia Planu odnowy miejscowości Osiek w gminie Osiek na lata 2022–2030;
- w sprawie określenia zakresu pomocy świadczonej przez gminę Osiek na rzecz obywateli Ukrainy, w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz w sprawie wyznaczenia jednostki organizacyjnej gminy Osiek do przyjmowania wniosków, udzielania i wypłaty świadczeń za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy;
- w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla Gminy Osiek” dla Koła Pszczelarzy w Osieku;

- w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla Gminy Osiek” dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Osieku;
- uchwały budżetowe.

Zapytania radnych

Radna Róża Gros: Czy gmina podjęła kroki w sprawie wycięcia dęba na starym cmentarzu.

Wójt Marek Jasiński: Prowadzone są w tej sprawie wyjaśnienia.

Radna Róża Gros prosiła, żeby plac zabaw był zawsze otwarty, bo ludzie odchodzą z kwitkiem.

Małgorzata Bańdur wyjaśniła, że plac zabaw będzie otwarty bez względu na pogodę.

Radna Róża Gros: Pobocze na ul. Spacerowej zsuwa się, czy będzie naprawione.

Wójt: Zostanie to wykonane w ramach bieżących remontów, jest właśnie okres pozimowego usuwania usterek.

Radna Józef Bielecka zwróciła uwagę na ubytki w asfalcie na ul. Grojeckiej i zapytała o chodnik na drodze wojewódzkiej.

Wójt: Dokumentacja jest złożona, czekamy na zgodę z województwa.

Radny Franciszek Mitoraj zapytał o odwodnienie ul. Zielonej.

Wójt: Pierwszy odcinek będzie wykonywany od mostu.

Informacje

Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Bańdur: Chciałam zmotywować radnych z Osieka, ponieważ na zebraniu wiejskim było tylko 3 radnych, podczas gdy w Głębowicach radni byli obecni.

Wójt złożył życzenia z okazji przypadającego 27 maja Dnia Samorządowca.

ZEBRANIE WIEJSKIE W OSIEKU 24.04.2022 R.

Zebranie prowadził sołtys Stanisław Gąsiorek. Na początku udzielił głosu dzielnicowemu Markowi Łacie, który ocenił sytuację w Osieku. Podkreślił, że w wyniku nadzoru na drogach wyciągane są konsekwencje wobec właścicieli niesprawnych pojazdów i właśnie z tego powodu w Osieku zatrzymywanych jest najwięcej dowodów rejestracyjnych. Dzieje się tak również z powodu częstych zgłoszeń na krajo-wej mapie zagrożeń.

Na pytanie, czy można jechać rowerem po chodniku, dzielnicowy udzielił negatywnej odpowiedzi i wymienił sytuacje, kiedy jest to możliwe: złe warunki atmosferyczne, opieka nad dzieckiem do 10 lat oraz gdy dopuszczalna prędkość wynosi ponad 50 km/godz.

Kolejno głos zabrał dyrektor SPZOZ Witold Chmielowski. (Patrz: informacje dla pacjentów SPZOZ Osiek).

Wójt przedstawił plan odnowy miejscowości Osiek, a zebrani przyjęli go uchwałą. Poinformował też o zrealizowanych i planowanych zadaniach.



ZEBRANIE WIEJSKIE W GŁĘBOWICACH 24.04.2022 R.

Zebranie prowadziła sołtys Głębowic Edyta Matyjasik-Kulig. Dzielnicowy Marek Łata również w Głębowicach ocenił wysoko bezpieczeństwo i przedstawił nieliczne interwencje, a także zapewnił o nadzorze ruchu drogowego.

Wójt przedstawił wykonane inwestycje i planowane działania. W związku z pytaniami z sali dotyczącymi budowy dalszego ciągu chodnika, zagospodarowania placu Browarnika, alejki do kościoła, nawierzchni na placu zabaw udzielił odpowiedzi.

Pani sołtys podziękowała wójtowi za działania oraz Władysławowi Frączkowi za krzyż, kapliczkę i pomoc pogorzelncom. Rozmawiano o tym, aby dzień odpustu w Głębowicach był świętem wsi objętym wsparciem GCKCiS, ale nie podjęto decyzji.

Zadania do zrealizowania poczynszy od roku 2022 r.

- Budowa parkingu przy cmentarzu w Osieku.
- Kompleksowa modernizacja budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Osieku.
- Budowa kanalizacji sanitarnej wzdłuż ul. Głównej w miejscowości Osiek w gminie Osiek.
- Remont dróg dojazdowych do pól: ulica Ceglana, Jaśminowa boczna, Świerkowa boczna.
- Odbudowa drogi gminnej ul. Czereśniowa 510082K w km od 0+045 do km 0+720
- Stworzenie infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej oraz poszerzenie oferty spędzania czasu wolnego poprzez organizację siłowni zewnętrznej i strefy Workout w miejscowości Głębowice.
- Budowa siłowni zewnętrznej i strefy Workout przy GCKCiS w Osieku.
- Zagospodarowanie terenu przy budynku WDK w Głębowicach na funkcję rekreacyjną – chodniki, strona północna.

Z przedstawionych powyżej danych wynika, że gmina Osiek na zaplanowane inwestycje przeznaczy kwotę 20 280 675,89 zł, z czego zewnętrzne dofinansowanie wyniesie ok. 17 743 404,25 zł (bez funduszu sołectkiego). W przedstawionych kwotach nie ujęto zadań, które nie zostały jeszcze skalkulowane, gdyż są one jeszcze we wstępnej fazie kosztorysowania lub aplikowania. W związku z powyższym środki finansowe na realizację inwestycji oraz kwoty zewnętrznego dofinansowania będą wyższe.

ZADANIA NIEUWZGLĘDNIONE W POWYŻSZYM ZESTAWIENIU:

- Budowa kanalizacji sanitarnej wzdłuż ul. Karolina w miejscowości Osiek w gminie Osiek.
- Budowa parkingu przy ul. Kościelnej w miejscowości Osiek w gminie Osiek.
- Modernizacja nawierzchni placu zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Głębowicach.
- Zakup samochodu gaśniczego dla OSP w Głębowicach.
- Modernizacja ogrodzenia przy sali gimnastycznej ZSP w Głębowicach.

Pytania nielicznych zebranych dotyczyły działalności spółki wodnej, oświetlenia ulic, uzupełniania tablic. Zwrócono uwagę na obecność tylko 3 radnych.



Pytania dotyczyły losów zamku, remontu toalet przy placu zabaw, zgłaszano wnioski o usunięcie niedogodności w kilku miejscach wsi.

K.Cz.

INFORMACJA DLA PACJENTÓW SPZOZ W OSIEKU

Uprzejmie informujemy, że w związku ze znacznym zainteresowaniem usługami świadczonymi przez nasz personel najwygodniejszym sposobem rejestracji do lekarzy POZ jest rejestracja elektroniczna. Dzięki temu można się zarejestrować przez 24 godziny na dobę, unikając kolejki pacjentów lub konieczności wykonywania połączeń telefonicznych.

Jedna osoba może mieć możliwość zarejestrowania wszystkich pozostałych członków rodziny. Szczegółowe informacje w przychodni lub na stronie www.przychodnia.osiek.pl.

SPZOZ w Osieku obejmuje opieką ok. 7,5 tys. pacjentów. Wg zalecanych przez NFZ standardów dla zapewnienia opieki takiej ilości pacjentów potrzebne są 3 etaty lekarskie. W chwili obecnej w przychodni są zatrudnieni lekarze w ilości 4 etatów przeliczeniowych, czyli o jeden etat więcej niż zaleca NFZ. Ze względu na brak finansowania ze strony NFZ nie ma możliwości zatrudnienia kolejnych lekarzy (nie mówiąc o braku lekarzy na rynku pracy). Obecnie podobnie jak w innych przychodniach współpracujemy z wieloma lekarzami w niepełnym zakresie godzin.

Celem kontynuacji terapii przewlekłej można korzystać ze znajdującej się obok rejestracji skrzynki, do której wrzucamy kartkę z :

- imieniem i nazwiskiem oraz adresem pacjenta,
- nazwą i dawką leku,
- ilością potrzebnych opakowań.

Prosimy o wrzucanie kartek z kilkudniowym wyprzedzeniem. Zachęcamy do zakładania IKP (Internetowe Konto Pacjenta). Pacjent posiadający IKP otrzyma automatycznie nr recepty i skierowania.

Informujemy, że działający dotychczas w budynku SPZOZ gabinet stomatologiczny nie należał do struktury zakładu. Była to prywatna, indywidualna praktyka stomatologiczna posiadająca własny kontrakt z NFZ. Wynajmujący lokal dr Kocjan zrezygnował z prowadzenia gabinetu. Obecnie jedynym gabinetem posiadającym kontrakt z NFZ na terenie gminy Osiek jest praktyka pani dr Lucyny Walicy, mieszcząca się w Głębowicach przy ul. Oświęcimskiej 8.

Witold Chmielowski

PROMESA



1 czerwca 2022 r. na Rynku w Kętach wójt Marek Jasiński odebrał promesę Rządowego Funduszu Polski Ład na zadania w ramach programu Inwestycji Strategicznych. Z rąk Wicewojewody Ryszarda Pagacza oraz Posła na Sejm Rafała Bochenka promesy odebrali też samorządowcy z całego powiatu oświęcimskiego.

OPOWIEŚĆ O CHŁOPCU SPRZED LAT



Taki tytuł nosił spektakl przygotowany przez klasę 7 b z okazji 78. rocznicy śmierci Kazimierza Jędrzejowskiego – Kazka. Uczniowie przypomnieli tę postać wpisaną w historię Osieka i szkoły. Pokazali jego marzenia (chciał się uczyć mimo przeciwności, które niosło ciężkie życie na wsi), relacje rodzinne (wielką emocjonalną więź z siostrą Elżbietą), dokonane wybory związane z wybuchem II wojny światowej i powstaniem obozu KL Auschwitz–Birkenau. Kazik bowiem razem ze swoim ojcem zaangażowani byli m. in. w niesienie pomocy więźniom.

Przedstawienie zakończyło się prezentacją pt. „Auschwitz a postrzeganie współczesnego świata”, przygotowaną kilka lat temu przez gimnazjalistów pod kierunkiem p. Marzeny Borkowskiej i p. Roberta Kłęczara. Pokazywała ona wielkie konflikty na świecie przełomu XX i XXI – w Rwandzie, w byłej Jugosławii, Syrii, i toczący się teraz, tuż obok nas, w Ukrainie. Zwrócili się do uczniów z prośbą, by nie byli obojętni na dramaty ludzkie, kierowała nimi wrażliwość, by nie dopuścić do powtórki tych zdarzeń w przyszłości. Bo to właśnie do nich ona należy.

Przedstawienie zakończyło się prezentacją pt. „Auschwitz a postrzeganie współczesnego świata”, przygotowaną kilka lat temu przez gimnazjalistów pod kierunkiem p. Marzeny Borkowskiej i p. Roberta Kłęczara. Pokazywała ona wielkie konflikty na świecie przełomu XX i XXI – w Rwandzie, w byłej Jugosławii, Syrii, i toczący się teraz, tuż obok nas, w Ukrainie. Zwrócili się do uczniów z prośbą, by nie byli obojętni na dramaty ludzkie, kierowała nimi wrażliwość, by nie dopuścić do powtórki tych zdarzeń w przyszłości. Bo to właśnie do nich ona należy.



W spotkaniu, które miało miejsce w dniu 3 czerwca 2022 r., uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, zaproszeni goście – Wójt Gminy Osiek Marek Jasiński, Panie Dyrektor Szkoły Podstawowej, Wanda Nikliborc, Krystyna Czerny. Spotkanie zakończyło się wystąpieniem pana Wójta, który podkreślił siłę marzeń, prawo do wolności i pokoju.

W dniu 26 maja, w dniu śmierci Kazika, przedstawiciele Szkoły Podstawowej Nr 1 w Osieku i Towarzystwa Miłośników Osieka złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą Kazimierza Jędrzejowskiego.

AW



Od redakcji: Poniżej drukujemy fragment wspomnień Stanisława Biesa, który wraz z Kazkiem Jędrzejowskim, Eugeniuszem Siutą, Albinem Kuźmą i Franciszkiem Naglikiem działał jako „Młody Las”. Wspomnienia nie były dotąd publikowane.

K.Cz.

„ZA PROGIEM PIEKŁA”



Nadszedł dzień 26 maja 1944 roku, który wstrząsnął ludźmi 11 bloku i zebrał obfite żniwo śmierci. W tym dniu nasze akta trafiły na wokandę sądową. Na zlecenie Gestapo zaufani pisarze w pasiakach sporządzali potrzebne wykazy więźniów, którzy mieli stanąć przed sądem. Za pomocą dalekopisów Oświęcim utrzymywał w tej sprawie łączność z Katowicami i Berlinem. Około południa esesman, patrząc na listę, począł głośno odczytywać całą litanię nazwisk. Jego suchy i metaliczny głos w naszych uszach brzmiał jak nieuchronny zwiastun śmierci. Jednego z pierwszych wywołano naszego najmłodszego kolegę Henryka Jakubowskiego z Zawiercia, potem inż. Uthke, prof. Imacha, Wieczorka z Katowic, Kupczaka, Nowaka – kuriera AK, Samuela – czeskiego Żyda, po czym przysła kolej na „Młody Las”. Najpierw został wywołany Kazek, potem Gienek i ja jako trzeci. Ciągłe przybywało więźniów z innych cel. Po drugiej stronie korytarza stało dwóch rojących esesmanów, którzy mieli na ramionach zarzucone automaty. Zdawało nam się, że całe nasze życie zamyka się w tych czterech ścianach korytarza bloku, gdzie króluje zło i śmierć. Przed blok zajechał samochód z pięcioosobowym składem zespołu sędziowskiego. Nie mieliśmy żadnego złudzenia, że sądu nie będzie. Nie trzeba było być psychologiem, aby w tych wyniosłych i oziębłych osobistościach dopatrzeć się zwykłych rzeźmieszków. Każdemu powodowi poświęcano najwyżej dwie minuty czasu. W przeciągu blisko dwugodzinnego wyczekiwania w nerwowym napięciu nadchodziła kolej na nas. Biegły schreiber po raz ostatni sprawdził nasze personalia. Kazek świadomy wydarzenia, które dokonywano na jego osobie bez lęku skierował swój śmiały

wzrok na sędziów. Nie przyznał się, że rozumie po niemiecku, więc zaangażowano tłumacza. Po sprawdzeniu danych major SS ogłosił werdykt, który już dawniej był zatwierdzony: Kazimierz Jędrzejowski, syn Adama, narodowości polskiej uznany przez wojewódzkie Gestapo w Katowicach za wybitnie niebezpiecznego przestępcę politycznego, który działał na szkodę Wielkiej Rzeszy wyrokiem sądu zostaje skazany na karę śmierci. Wyrok zostanie wykonany dzisiaj. Przez cały czas Kazek z pogardą patrzył na sędziów, ale wyrok śmierci zmroził go do głębi. Następnie przed sądem stanął Gienek Siuta, a potem ja. Nas także skazano na karę śmierci, jak prawie 300 innych osób. Potężny żal wycisnął w naszych duszach i na naszych twarzach ból, który nie da się niczym wyrazić. W każdym sercu skazanego rozgrywała się zupełnie indywidualna i неповtarzalna tragedia. Wyczerpani i rozbici nerwowo ruszyliśmy na blok. Przed odejściem mocnym uściskiem pożegnałem swojego krajana Franciszka Jekiełka, który nam okazał tyle serca. Na korytarzu tegoż bloku dołączono nas do kolegów Tadeusza Smreczyńskiego z Zatora, Jana Michalika z Brzeszcz, Karola Grina z Oświęcimia i Alojzego Hermę z Hałcnowa koło Bielska, których tego dnia do południa wraz ze skazanymi przetransportowano z Mysłowic. Otwarto bramę na lagier, gdzie tyłem wtoczyła się więźniarka – „automór”. Na pierwszy rzut ładowano zrozpaczone więźniarki, a potem mężczyzn, których sukcesywnie odwożono do Birkenau. Te samochody miały być tak skonstruowane, że za pomocą gazów spalinowych z domieszką bliżej nam nieznanymi środkami chemicznymi po drodze uśmiercano skazanych, a potem wysypywano zwłoki jak kloce drzewa przed paleniskiem jednego z czterech krematoriów, które w tym czasie działały na pełnych obrotach. Odtąd dramatyczne losy konspiratorów „Młodego Lasu” potoczyły się trzema traktami. Jędrzejowski i Siuta oddali swoje młode życie za Ojczyznę. Mnie przypadło w zmienionym wyroku w ostatniej chwili pozostać pasiastym więźniem i jako Schutzhaftlingowi pracować w obozach koncentracyjnych. Znowu Kuźmie i Naglikowi udało się w ostatniej chwili zbiec i z ukrycia działać przeciwko wrogowi. Tak więc Standgericht, który odbył się 26 maja 1944 roku swym zasięgiem dorzucił od 250 do 310 istnień ludzkich do największego grobowca świata jakim jest Brzezinka. Wszyscy ci patrioci i bojownicy znaleźli wieczny odpoczynek na swojej ojczystej ziemi-matce. Te gorące serca ludzi przepojonych za życia jak najszlachetniejszą pobudką służenia wielkiej ogólnoludzkiej sprawie, a zwłaszcza Kazka i Gienka, którzy nieśli także pomoc tym tak bardzo udręczonym pasiakom, razem z nimi znaleźli odpoczynek po wieczne czasy. Na ich spopielenych ciałach i kościach tu wokół Oświęcimia wyrastać będą polne kwiatki o takich czystych kolorach, jak skromne i czyste było ich życie. Nad Oświęcimiem zapadły mroki czarnej nocy. Nagle jaskrawa rzeka błyskawicy rozdarła niebo, a wkrótce rozległ się łoskot pioruna, który wstrząsnął światem niby potężna pięść samego Stwórcy. Była to jak gdyby wielka przestroga dla ludobójców od wszechmocnego Boga, że nie wolno zabijać niewinnych ludzi i za to trzeba będzie we właściwym czasie odpowiadać.

PRYMICJE W OSIEKU PO 63 LATACH!

Maj w kościele katolickim to miesiąc Maryjny, to czas Pierwszych Komunii Świętych i zwykle w tym miesiącu neoprezbiterzy odprawiają swoją pierwszą mszę świętą.

Wielu z nas pewnie uczestniczyło w takiej mszy świętej, bo każdy diakon, który ostatni rok przed święceniami praktykował w naszej parafii i szkole, taką mszę odprawiał również u nas. W tym roku jednak 29 maja swoją pierwszą mszę świętą sprawował osieczanin Tomasz Kramarczyk, który w maju obchodził też 25 urodziny razem ze swoją siostrą bliźniaczką. Oboje uczęszczali do naszego przedszkola i Szkoły Podstawowej Nr 1. Potem uczyli się w Gimnazjum i Liceum im. S. Wyspiańskiego w Kętach. Po maturze Tomek wybrał Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie i po sześciu latach został księdzem.



Ostatnia taka uroczystość odbyła się w Osieku 28 czerwca 1959 roku, a nowo wyświęconym księdzem był Edward Jęczalik, salezjanin. 1 lipca 1956 roku odbyły się prymicje księdza Jana Kruczały, a 1 lipca 1951 roku księdza Kazimierza Jekiełka, o czym pisaliśmy w numerze 3 z 2021 r. Natomiast 4 czerwca 1944 roku mszę świętą prymicyjną odprawił w Osieku ksiądz Józef Jędrysek, syn osieckiego organisty, który urodził się w Ślemieniu, ale mieszkał i chodził do szkoły w Osieku.

Wiem też, że 6 października 1907 r. pierwszą mszę świętą w nowym kościele odprawił osieczanin ks. Józef Gros.

Ksiądz Tomasz Kramarczyk w ostatnim roku uczył w przedszkolu i szkole podstawowej w Bielsku-Białej Wapienicy oraz odbył roczną praktykę duszpasterską w parafii św. Franciszka z Asyżu. 28 maja bp Roman Pindel udzielił mu w katedrze w Bielsku-Białej święceń kapłańskich.

Na uroczystości rodzinnej życzenia złożył Henryk Kramarczyk, a my dołączamy się do nich.

Życzymy Ci, księżu Tomaszu zdrowia i słońeczka. Abyś doświadczał szczególnej troski Bożej Opatrzności, jaśniał świętością, czerpał radość z podejmowania różnych wyzwań, nie zniechęcał się przeciwnościami i był otoczony serdecznymi przyjaciółmi, którzy zawsze będą Cię wspierać modlitwą. Szczęść Boże!

Krystyna Czerny

PRZEDSZKOLAKI W BIBLIOTECE

23 kwietnia to Światowy Dzień Książki. Z tej okazji bibliotekę odwiedziły przedszkolaki z osieckiej Jedyńki – dosłownie! Każda z siedmiu grup zwiedziła bibliotekę. Dzieci zapoznały się także z budową książki, sposobem funkcjonowania biblioteki, wysłuchały krótkiego opowiadania oraz wspaniale odpowiadały na przygotowane zagadki.

Czytanie dziecku to ważny element jego rozwoju. Książka daje wiele korzyści – m.in. uczy, pokazuje wzorce zachowań, wpływa na wyobraźnię dziecka, poszerza słownictwo. Wizyta w bibliotece z grupą przedszkolną to próba pokazania maluchom alternatywy na wspólne spędzanie czasu z rodzicem, rodzeństwem czy innymi członkami rodziny. Mamy nadzieję, że wiele dzieci odwiedzi nas ponownie z opiekunami. Biblioteka oferuje książeczki zarówno dla młodszych, jak i dla starszych dzieci – sukcesywnie włączamy do księgozbioru nowe, kolorowe i wartościowe pozycje.



OTWARCIE OGRODU MARYI W GÓRNYM OSIEKU

W przeddzień uroczystości odpustowej ku czci Świętego Stanisława B.M. w Osieku Górnym, w sobotę 7 maja, na placu przykościelnym odbyła się Parafiada. Wyjątkowe święto mieszkańców skupionych przy swojej świątyni, którzy wzięli udział w niecodziennym wydarzeniu.



fot. Marta Tobiczuk

Było nim poświęcenie Ogrodu Maryi, urokliwego zakątka, nad którym góruje figura Matki Bożej usytuowana w pięknej kaplicy. Po dwóch latach prac Ogród Maryi został ukończony i zaprasza wszystkich do odwiedzenia, odpoczynku, nacieszenia oka i wrażliwych zmysłów. Także do modlitwy w ciszy i otaczającej ogród zieleni.

Poświęcenia dokonał ksiądz Leszek Mirek, dyrektor „Księżówki”, czyli Centrum Formacyjno-Szkoleniowego w Zakopanem, który następnego dnia był kaznodzieją i głównym celebrazem uroczystości odpustowych.



fot. Marta Tobiczuk

Wydarzeniu otwarcia i poświęcenia Ogrodu Maryi towarzyszyło spotkanie integracyjne, na które zaprosił parafian ksiądz Stanisław Binda, proboszcz. W ten sposób chciał podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli w realizacji pomysłu rekultywacji porośniętej przez krzaki i chaszczki działki.

Szczególną okazją do tego spotkania były uroczystości i jubileusz księdza Stanisława: 55 urodziny, imieniny i 30 rocznica święceń kapłańskich. W spotkaniu uczestniczyli również przybyli goście, między innymi Zespół Strumień, który śpiewem pieśni maryjnych i bogatymi, cieszyńskimi strojami regionalnymi uświetnił wydarzenie. Z muzycznym programem wystąpili również dzieci należące do scholki parafialnej tej wspólnoty.

Ponieważ była to pierwsza sobota miesiąca, odmówiono modlitwę różańcową prowadzoną przez członkinie Żywych Róż Różańcowych, a także odśpiewano nabożeństwo majowe.



fot. Marta Tobiczuk

Nie zapomniano także o żołądkach. Zostały suto wypełnione przysmakami. Kobiety upiekły ciasta, częstowały kawą i herbatą, była grillowana kiełbasa i kaszanka podarowana przez parafianina a także pyszna grochówka z wojskowej kuchni przywieziona przez strażaków ze Strumienia i wata cukrowa, którą namiętnie zjadały dzieciaki.

Wśród wspólnej zabawy, muzyki, która porywała do tańca, w serdecznej atmosferze życzliwości parafianie z Górnego Osieka spędzili w tę niezapomnianą sobotę miłe popołudnie. Na zakończenie ksiądz proboszcz podziękował imieniem wszystkim, którzy przyczynili się do powstania miejsca, które z powodzeniem może konkurować jako najpiękniejszy zakątek Osieka.

Obserwator

HISTORIA GŁĘBOWIC CZĘŚĆ IX

Południowo-zachodnia część Polski, w obszarze której znajdowały się Głębowice, po układzie rozbiorowym zawartym przez Rosję, Austrię i Prusy w sierpniu 1772 roku, należała do monarchii austriackiej. Zaborca nazwał ją „Królestwem Galicji i Lodomerii”. W latach 1772–1867 Galicja była centralistycznie zarządzaną prowincją monarchii habsburskiej. Urzędowym językiem był niemiecki, rządził aparat urzędniczy niemiecki lub niemiecko-czeski. Na skutek ruchu rewolucyjnego w Galicji w okresie Wiosny Ludów, rząd austriacki przeprowadził 17.04.1848 r. uwłaszczenie chłopów. W latach 1867–1873 Galicja, po rozpoczętej w 1860 r. walce o polityczną i kulturową niezależność, uzyskała autonomię.

Wiek XIX przyniósł zmiany w strukturze społecznej wsi. W schyłkowym okresie istnienia Rzeczypospolitej podstawową formą samorządu wiejskiego była gromada na czele z wójtem i przysiężnymi. Decydujący głos przy określaniu kształtu i zakresu samorządu gromadzkiego należał jednak do dziedzica. Tak było i w Głębowicach. Duninowie decydowali, kto będzie piastował urzędnicze stanowiska. Na podstawie zachowanych dokumentów skład Urzędu Gromadzkiego Głębowic z zastrzeżeniem, że nie jest on zapewne kompletny, przedstawia się następująco:

1846 rok – Jan Babiarczyk – wójt, Wojciech Górkiewicz – przysiężny,

1849 rok – Wojciech Górkiewicz – wójt, Kasper Kuwiek, Tomasz Burek, Piotr Wojnar – przysiężni,

1851 rok – Wojciech Górkiewicz – wójt, Piotr Wojnar, Wincen-ty Kuwik, Kasper Kuwik – przysiężni,

1853 rok – Wojciech Górkiewicz – wójt, Wojciech Siwek, Ka-zimierz Uroda, Jakub Górkiewicz, Piotr Wojnar – przysiężni,

1854 rok – Wojciech Górkiewicz – wójt, Wojciech Siwek, Ja-kub Górkiewicz, Piotr Wojnar – przysiężni,

1855 rok – Wojciech Górkiewicz – wójt, Wojciech Siwek, Ja-kub Górkiewicz, Piotr Wojnar – przysiężni,

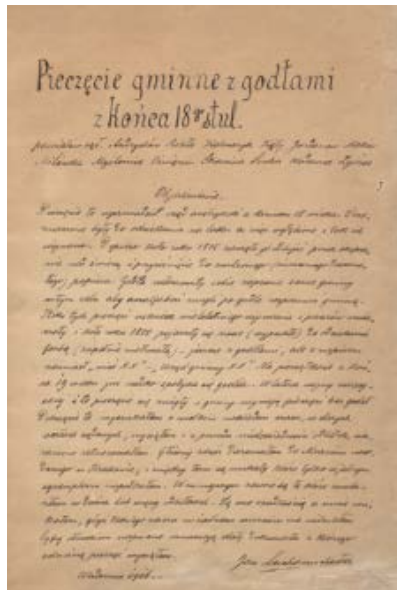
Urząd posługiwał się pieczęcią z godłem przedstawiającym wiatrak oraz napisem: „WIEŚ GŁĄBOWICE NR 37”.



Pieczęć Głębowskiej Gromady znalazła się w opraco-waniu pt.: „Pieczęcie gminne z godłami z końca 18go stul. powiatów sąd. Andrychów, Biała, Kalwa-rya, Kęty, Jordanów, Ma-ków, Milówka, Myślenice, Oświęcim, Skawina, Su-cha, Wadowice, Żywiec” zachowanym w Bibliotece Jagiellońskiej w Krako-wie. Autor publikacji po-

daje, że: „Pieczęcie te wprowadził rząd austriacki z końcem 18 wieku. Przeznaczone były do wyciskania na laku, a więc wglę-bione i tak ich używa-

no. Dopiero koło roku 1815 zaczęto je odbijać przez okopcenie nad świecą i przyciśnięcie do zwilżonego (ów-czesnego doskonałego) papieru. Godła usta-nowiły sobie zapewne same gminy w tym celu, aby analfabeci mogli po godle rozpo-znać gminę. Tłoki tych pieczęci wskutek wie-loletniego używania i pożarów niszczały i około 1880 pojawiły się nowe (wypukłe) do odciskania farbą (zupełnie nietrwałe) – jeszcze z godłami, ale z napisem zamiast wieś N.N. – „Urząd gminny N.N.". Na pie-czątkach z końca 19 wieku już rzadko spo-tyka się godła”.



„Pieczęcie gminne z godłami z końca 18go stul. powiatów sąd. Andrychów, Biała, Kal-waryja, Kęty, Jordanów, maków, Milówka, Myślenice, Oświęcim, Skawina, Sucha, Wa-dowice, Żywiec”, Wadowice 1919 r. – Biblio-teką Jagiellońska w Krakowie

Najczęściej sprawy gromadzkie załatwiane były w karczmie. Tak opisuje to w 1839 roku proboszcz ks. Ignacy Kowalczyk:

„Słów kilka o odbywaniu gromady w karczmie

Nie masz nic gorszego na Świecie, jak gdy Sołtys zwoła gromadę do gościńca. Zejdzie się Kumotr z Kumotrem, Sąsiad z Sąsiadem, Chrzestny, wuj, stryj, i tak dalej. Jeden drugiego częstuje i zmu-sza do picia. Z początku wszystko idzie wesoło, ściskają się, ca-łują, ale jak już dobrze w kule naleją, Piotr przymawia Pawłowi, Klemek Grzeli od słowa do słowa, przychodzi potem do czubów a niekiedy i Panu Sołtysowi, gdy w pijaństwie rzecz prowadzi nie mało kłaków ze łba drą. (...) Zlatują się żony, krzyczą, klną, wyrzekają: Aby ci się w gardle zapaliło, ty taki, ty owaki! Temu wszystkiemu przypatrują się dzieci i tak zrazu z młodu uczą się jak to mają gromady odprawiać. O bodajby ich nigdy nie było, kiedy tylko takie bywają. Któż z tego korzysta? Oto nieuczciwy Szynekarz, bo mu gorzałka idzie od ręki. Leje na borg, a (...) maluje kreski na ścianie (...) W gościńcu to oni wielcy Panowie, a w domu to nie ma czym biedy odegnąć¹.

Pomimo dość krytycznej oceny wiejskiego urzędowania, chłopi w Głębowicach przeprowadzali czynności prawne, sporządzali testamenty, zawierali umowy kupna-sprzedaży, spisywali kontrakty, przeprowadzali licytacje i in.

Warto dodać, że testamenty, akty ostatniej woli, regulowa-ły kwestie dziedziczenia majątku lub gospodarstwa. Chłopi dziedziczyli gospodarstwa po rodzicach, ale objęcie nieru-chomości i inwentarza musiało być zatwierdzone przez właś-ciciela dóbr i wpisane do księgi sądowej wsi. Warunkiem objęcia gospodarstwa było wypełnianie powinności inwen-tarzowych – spisu majątku. W 1851 roku wyglądał w nastę-pujący sposób²:

SPIS RZECZY

Po zmarłej w 1851 roku Zofii z pierwszego Męża zwanej Wandor a drugiej Górkiewiczowa, (...) które to rzeczy pozostałe dla sukce-sorów po pierwszym mężu Szymonie Wandor, to jest Syn Imienia Jan, który mając lat 7, Rozalia Córka 9 lat mająca, na które to dzieci pozostaje tym cały majątek, który jest przez Urząd Gromadzki i Świadcach wiary godnych przed się wzięty i otakso-wany i przez licytację na dniu 21 lutego 1851 sprzedane pod Nr Conskry: 112 w następujący sposób podane:

Dom stary już w złym stanie, Stodoła stara, Żyta 1 Korzec³ wiel-kiej miary, Siemienia lnianego ¼ i garcy², Ziemiaków 10 korcy wielkiej miary, Sąsieki stary, Kosa sieczna, Sierpy 3, Kopaczki 3, Garki żelazne 2 stare, Noże 2, Skrzynka żelazna, Młynek ręczny, Konewka odna 1, Szaflików 4, Putnia⁵, Maśnica⁶, Cierlica⁷, Wia-derko, Żłób przed bydłem, Kłódka 1, Przędza 7 przędziona cien-kiej, Przędza 3 przędziona grubej, Faska⁸, Stępka do tłuczenia⁹, Łopata kuta, Stół z Krzyżem, Stołki 2, Blachy do pieca żelazne, Miarka, Worki 2, Chlewek na trzodę, Łóżko stare, Krowa 1 stara czerwona, Jałówka czerwona, Zwierciadełko małe, Zasianego żyta w zagonach 1 ½ korca.

1 Kronika Parafialna.

2 Spis rzeczy po zmarłej w 1851 roku Zofii z pierwszego Męża zwanej Wandor a drugiej Górkiewiczowa. Archiwum narodowe w Krakowie.

3 Korzec = 4 ćwierci = 32 garnce = 128 kwart = 512 kwaterek = 128 litrów.

4 Garniec = 4 kwarty = 4 litry.

5 Putnia – gwar. duże naczynie z klepek, z jednym lub dwoma uchwyty, używane do noszenia wody nosidłami; cebrzyk, szaflik. Wielki Słownik W. Doroszewskiego PWN.

6 Maśnica, maślnica, maselnica, masielnica – urządzenie do wyrobu masła. Słownik Języka Polskiego PWN.

7 Cierlica – drewniany przyrząd używany dawniej do międlenia (łamanie i zgniatania) słomy, lnu i konopi. Słownik Języka Polskiego PWN.

8 Faska – naczynie drewniane z klepek, zwężone u dołu, do przechowywania produktów. Wielki Słownik W. Doroszewskiego PWN.

9 Stępka – moździerz. Słownik Pojęciowy Języka Staropolskiego.

Ubiór, który został po śp. Zofii:

Sukienka, Spódnice 3, Zapasek 4, Gorsetów 3, Koszulki 2, Korale 6 nici, Skrzynia, Pościel, Pierzyna 1, Zagłówek 1, Płachta 1.

Pozostałe rzeczy, które nie są sprzedane: krowa 1 stara czerwona zostaje na dziewczynę (...), jałówka czerwona 2 roczna na chłopca (...). Cały ubiór nieboszczki dla dziewczyny. Ziemniaki, które zostały na wychowanie 10 korcy dużych przy Sebastana Maciegi – 5 korcy a 5 korcy u Franciszka Jarosza we Wsi Polance.

My Urząd Gromadzki jako te rzeczy są sprawiedliwie spisane i poddane na to się podpisujemy jako nieumiejętni pisać znakiem Krzyża.

Urząd Gromadzki, Wojciech Górkiewicz Wójt, Piotr Wojnar Przysiężny, Wincenty Kuwik Przysiężny, Kasper Kuwik Przysiężny, Świadkowie, Baltazar Wandor, Mikołaj Wandor, Sebastian Maciega, Opiekunowie, Piotr Wojnar, Maciej Brońka.



Putnia

www.muzeum-malo-polska.pl



Cierlica

www.muzeum-kaszubskie.pl



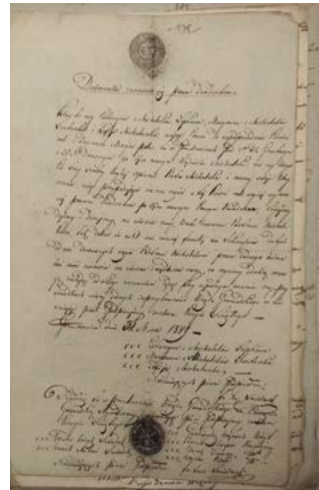
Faska

www.muzeum-ustroń.pl

Według zwyczaju spadkowego spłacało się młodszych braci i przekazywało dar na rzecz kościoła: „Sprawiono do kościoła nowy pająk ufundowany przez śp. Józefa Górkiewicza zwanego Kmieciem oraz za zgodą spadkobierców zakupiono nowe lichtarze przed ołtarz Matki Bożej Szkaplerznej”¹⁰. Różne były formy dziedziczenia gospodarstw. Obejmowała je jedna osoba lub kilku spadkobierców. Synowie, dla których nie wystarczało ziemi, otrzymywali ekwiwalent pieniężny. Testamenty miały na celu utrzymanie gospodarstwa w rodzinie przy zachowaniu jego jedności oraz uchronienie przed konfliktami.



Kontrakt spisany w 1846 roku pomiędzy Janem Włochem a Michałem Pytlem w przytomności Urzędu Gromadzkiego w Głębowicach – Archiwum Narodowe w Krakowie



Protokół zrzeczenia się prawa dziedziczenia z 1849 r. spisany w Urzędzie Gromadzkiem w Głębowicach – Archiwum Narodowe w Krakowie

„Dobrowolne zrzeczenie prawa dziedziczenia

Które my Katarzyna z Michalaków Lepkowa, Marianna z Michalaków Szostaczka i Zofia Michalakowa, mając Prawo do (...) roli z dwunastu Morgów pola w Głębowicach pod Nr 31 Gruntowym a 25 Nr domowym po Ojcu naszym Wojciechu Michalaku, a że wszystkie trzy siostry wyżej opisane Piotra Michalaka i mamy swoje utrzymanie, więc przypadające na nas części tej ćwierci roli (...) prawem dziedzictwa po Ojcu naszym (...) legujemy, dajemy i darujemy na wieczne czasy, Bratu naszemu Piotrowi Michalakowi (...) że nikt ani z naszej rodziny ani Sukcesorów do tych darowanych od nas części Piotrowi Michalakowi prawa żadnego nie ma ani mieć nie może na wieczne i najdalsze czasy, co czynimy dobrą rozumą, nie będąc od nikogo namawiani, będąc przy zupełnym rozumie, przy świadkach wiarygodnych i w przytomności Urzędu Gromadzkiego, co nie umiemy pisać podpisujemy znakiem Krzyża Świętego.

Głębowice dnia 31. Marca 1849

+++ Katarzyna z Michalaków Lepkowa

+++ Marianna z Michalaków Szostaczka

+++ Zofia Michalaczka

Działo się to w przytomności Urzędu Gromadzkiego za Pieczęcią Gromadzką i nie umiemy pisać podpisujemy znakiem Krzyża Świętego

+++ Wandor Wicek Świadek

+++ Kuwik Antoni Świadek

+++ Górkiewicz Wojciech Wójt

+++ Kuwik Kasper Przysiężny

+++ Burek Tomasz Przysiężny

+++ Wojnar Piotr Przysiężny”.

Opis rzeczy	Przebieg przetargu	Wzrost
Jan Haberkul 2 działy	2500	25 02
Kasper Kuwik 2 działy	2500	25 02
Marian Szostaczka	2500	25 02
Mikołaj Wandor	2500	25 02
Piotr Wojnar	2500	25 02
Wicek Wandor	2500	25 02
Kuwik Antoni	2500	25 02
Kuwik Kasper	2500	25 02
Wojnar Piotr	2500	25 02
Burek Tomasz	2500	25 02
Świadkowie	2500	25 02
Wójt	2500	25 02

Spis Rzeczy, które przy Urzędzie Gromadzkiem były sprzedane w Wsi Głębowicach przez Licytację w dniu 21 lutego 1851 roku – Archiwum Narodowe w Krakowie

Opracowała: Urszula Babińska

GOŚCIE Z UKRAINY

Uchodźcy z Ukrainy zaczęli przyjeżdżać do naszej gminy na początku marca. Do końca marca została przygotowana na ich ewentualne przyjęcie sala przy OSP. 38 wojskowych łóżek należało wypakować i złożyć, a przy każdej tej czynności pracowało kilku mężczyzn. Na każdym czeka pościel, ręczniki, śpiwór. Oprócz tego przygotowano kuchnię, jadalnię, prysznic, pralnię i świetlicę, gdzie odbywa się dla nich nauka języka polskiego. Sala jest do dyspozycji wojewody, bo nadal sytuacja w Ukrainie jest trudna i chociaż niektórzy nasi goście już wrócili do domu, to przyjeżdżają też nowi. Prawie wszyscy znaleźli miejsce w domach prywatnych, a ich liczba była zmienna, ale można przyjąć, że było to 80 osób.



1 kwietnia miało miejsce spotkanie władz gminy, pracowników GOPS-u i Urzędu Pracy z Oświęcimia z uchodźcami. Ucząc ich języka polskiego, mogłam wysłuchać wielu historii. Są (lub byli) u nas uchodźcy z Mariupola, Charkowa, Żytomierza, Białej Cerkwi, Kagarlyka i Kijowa. Początkowo na zajęcia przyszło ponad 20 osób, ale wkrótce rozpoczęli pracę na różne zmiany, więc ta liczba ciągle się zmieniała. Przyjechały do nas matki z małymi dziećmi i niektóre nie mogły w ogóle przychodzić na język polski. Poznałam też jedną pełną rodzinę: dziadków z synem i synową oraz wnuczkami mieszkających w jednym domu, którzy mają też drugiego syna z żoną i wnuczką w Krakowie. Oni nie myślą wcale o szybkim powrocie, bo są z Charkowa, a to ciągle miejsce blisko granicy rosyjskiej, więc niebezpieczne.



Lekcja języka polskiego

Wśród uchodźców znalazły się panie wielu zawodów: wykładowca akademicki na emeryturze, sprzedawca, fryzjerka, krawcowa, fotograf, lekarz, prawnik, mikrobiolog, studentka turystyki, filolog, uczniowie szkół średnich, podstawowych,

przedszkolaki i młodsze dzieci. Prawie wszystkie znalazły miejsce w szkole lub przedszkolu. Wielu osieczan zauważyło, że panie były bardzo zadbane, miały makijaż i dobre ubrania. Zależało to od sytuacji, w jakiej ktoś uciekał. Pani z dwójką dzieci, która u mnie mieszkała, miała czas się spakować i zadbać o potrzebne rzeczy, a mąż mógł ją odwieźć na granicę, gdzie czekał znajomy pracujący już w Polsce. Znam też historię pani, która uciekała z niepełnosprawnym dzieckiem, ale wózek musiała zostawić, bo nie zabrano by ich do pociągu, w konsekwencji ze stacji niosła dziecko na plecach. W Przemyślu trafiły od razu do szpitala, skąd potem dotarły do Osieka.

W wielu wypadkach potrzebna była różnorodna pomoc medyczna, specjalistyczna, bo przecież w Ukrainie też czekali na zabiegi, operacje, wizytę u ortodonta czy u stomatologa. Do tego doszły problemy z brakiem dokumentacji czy zwyczajnie bariera językowa, chociaż tę szybko przełamywano, bo wiele razy słyszałam od nich, że język ukraiński jest bardziej podobny do polskiego niż do rosyjskiego. Najwięcej kłopotów sprawiały nasze szumiące i szeleszczące głoski, ale zdarzały się też humorystyczne sytuacje związane z różnym



Fot. Irina Tokarczuk



Fot. Irina Tokarczuk

znaczeniem podobnie brzmiących wyrazów. Niezastąpiony okazał się wtedy translator.

Nikt nie jest w stanie przewidzieć dalszego rozwoju wypadków, ale zawsze można liczyć na ludzką solidarność. Będziemy pomagać naszym gościom tak długo, jak będą tego potrzebowali.

Krystyna Czerny

„LUDOBÓJCA GRASUJĄCY W BUCZY”

Czy masz coś na swoje usprawiedliwienie za to, że strzeliłeś w tył mojej głowy, gdy szedłem ulicą jak zwykły przechodzień? Czy poczułeś małą nutę żalu, kiedy osunąłem się na ziemię, a wypływająca krew stała się dla mnie czerwonym dywanem? Czy ruszyło cię sumienie kiedy uwolniłem ostatni oddech i bezszelestnie zwinąłem swe ciało? Czy pomyślałeś o tym, że usunąłeś mnie z życia, że już nie wrócę do domu, że osierociłeś moje dzieci, że skrzywdziłeś żonę. Pewnie o tym wszystkim nie pomyślałeś, bo strzelając nawet na mnie nie spojrzeliś. Po wszystkim poszedłeś dalej jakby nic się nie stało, jakbyś zabił insekta, rozjechał zabę czy usunął kamień. Nie wzruszyło cię nic nawet to, że przez ciebie stałem się odpadem zwykłym kawałkiem martwej tuszy, zbeczeszczonym ciałem. I zabijasz dalej choć krew moja jeszcze nie zastygła I zabijasz dalej choć paznokcie moje nie do końca zsiniały I zabijasz dalej choć nie całkiem nogi moje zeszytywniały I zabijasz dalej choć ręce moje nie do końca zdrętwiały I zabijasz dalej... !!!
Wiem, mój oprawco, że szybko nie przestaniesz, bo miła ci ta zabawa, piń-paf i po sprawie, kolejnego mniej, więc celujesz dalej. Lecz ten widok kiedyś do ciebie powróci, przypomnisz sobie to miejsce, te leżące trupy. Klatka po klatce wyświetli ci się ten film z bestialskim mordercą, którym byłeś ty.
Cdn. ...

OTWARCIE MPMZO



Wiele razy na łamach naszej gazety pisaliśmy o tworzącym się Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej. Myślę, że idea utworzenia tego muzeum jest w Osieku znana, chociażby dlatego, że historia Osieka jest przecież częścią tego muzeum. W 2019 roku odbyło się u nas w sali WDK „Spotkanie z historią”, gdzie gościliśmy dyrekcję muzeum. 25 kwietnia 2022 r. uczestniczyłam w uroczystym otwarciu



MPMZO usytuowanym przy ulicy Maksymiliana Kolbego. Dokonali tego: Piotr Gliński, wicepremier i szef resortu kultury, Beata Szydło poseł do Parlamentu Europejskiego, Dorota Mleczek, dyrektor MPMZO, Piotr Ćwik Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Andrzeja Skrzypińskiego Starosta Oświęcimski w obecności przedstawicieli rządu, województwa, parlamentarzystów, samorządowców, radnych powiatu oświęcimskiego, dyrektorów placówek oświatowych, muzealnych, przedstawicieli duchowieństwa. Autorką scenariusza wystawy jest dr Dorota Gorzelany-Nowak. W trakcie uroczystości wysłuchano wspomnień 99-letniej dziś Józefy Handzlik. Od 1 maja placówka jest dostępna do zwiedzania. Zachęcam do odwiedzin w rzeczywistości i tych wirtualnych na stronie internetowej.

Krystyna Czerny

KRONIKA

KWIECIEŃ

1. Syguła Stanisław	- lat 62	Głębowice
2. Jaśkiewicz Danuta	- lat 64	Głębowice
3. Frej Halina	- lat 65	Osiek
4. Tłałka Elżbieta	- lat 88	Osiek
5. Wawro Stanisław	- lat 83	Osiek

MAJ

1. Bryg Lidia	- lat 69	Głębowice
2. Kubień Tadeusz	- lat 69	Głębowice
3. Wojtala Adam	- lat 51	Osiek
4. Klęczar Józef	- lat 74	Osiek
5. Rusin Anna	- lat 77	Osiek
6. Brońka Stanisława	- lat 88	Głębowice
7. Kolasa Stanisław	- lat 82	Osiek
8. Naglik Emilia	- lat 97	Osiek
9. Jekiełek Maria	- lat 91	Osiek

Sporządziła: Iwona Górowicz

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie

Śp. Marii Jekiełek

Dziękujemy za zamówione msze święte, kwiaty i wieńce.
Rodzina

„Wiedz, że chociaż jesteś gdzieś wśród gwiazd
wolny od wszelkich ziemskich trwóg,
tutaj na zawsze został Twój ślad,
a z nim tęsknota, rozpacz i ból”.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach okazali dużo serca i życzliwości oraz dzielili z nami smutek i żal po odejściu

Śp. Józefa Klęczara

Składamy serdeczne podziękowania za liczny udział w uroczystościach pogrzebowych – rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, za liczne intencje mszalne, za złożone wieńce i kwiaty
Serdeczne Bóg zapłać

Pograżona w smutku rodzina

MAPPING PRZYCIĄGNĄŁ TŁUMY

Na pierwszą w historii Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej Noc Muzeów przyszedł setki ludzi. Największą atrakcją był mapping – multimedialny pokaz na fasadzie budynku. Każda z czterech projekcji kończyła się oklaskami.



Pracownicy muzeum czekali na Uczestników Nocy Muzeum od godz. 18.00. O godz. 21.00, tych którzy chcieli obejrzeć pierwszy seans mappingu, przywitani: dyrektor MPMZO Dorothea Mleczko i wicestarosta Paweł Kobielus. Była również członkini zarządu powiatu Teresa Jankowska. Chwilę później na frontowej ścianie o powierzchni około 400 mkw. pojawiły się dynamiczne animacje wzbogacone muzyką i narracją lektora. Poprowadził on widzów przez historię II wojny światowej ze szczególnym uwzględnieniem pomocy udzielanej przez mieszkańców ziemi oświęcimskiej więźniom KL Auschwitz.



Po trwającym osiem minut pokazie zabrzmiały oklaski. Chwilę później zgromadzeni przeszli do wnętrza budynku na nocne zwiedzanie ekspozycji stałej. Tłoczno zrobiło się na parterze przy ekranie sferycznym i piętro wyżej przy ekranie parowym, na którym są wyświetlane stare fotografie, a przez który przechodzi się do sali z fotoplastykonami. Grupy zwiedzających zatrzymywały się także na dłużej przy kolejnych stanowiskach z relacjami świadków na drugim i trzecim poziomie wystawy. Część osób zdecydowała się wypożyczyć audioprzewodniki. Ogromne zainteresowanie wzbudzały eksponowane oryginalne dokumenty, zdjęcia i przedmioty – np. pamiętki po farmaceutce Marii Bobrzeckiej czy po cichociemnym, majorze Piotrze Szewczyku. Wiele osób żegnając się, mówiło: „Było super. Muszę tu wrócić, żeby wszystko spokojnie obejrzeć”.

Ostatni zwiedzający wyszedł z muzeum już w niedzielę, przeszedł bowiem w sobotę o 23.52, na osiem minut przed planowanym zamknięciem. Specjalnie dla niego pracownicy wydłużyli czas pracy multimedialnych.

Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej przy ul. Kolbego 2A w Oświęcimiu jest czynne od wtorku do niedzieli w godzinach 10.00–18.00 (w poniedziałek zamknięte).

Do końca czerwca ekspozycję stałą można zwiedzać bezpłatnie. Nie trzeba też płacić za wypożyczenie audioprzewodnika.

Dla zmotoryzowanych muzeum zapewnia bezpłatny parking w bezpośrednim sąsiedztwie budynku. Rowerzyści mogą przywiązać jednoślady do przygotowanych dla nich stojaków.

Warto zarezerwować wcześniej termin wizyty. Można to zrobić na stronie internetowej:



<https://bilety.muzeumpamieci.pl/>

Piotr Tarczyński

RUSZA BUDOWA CENTRUM DIAGNOSTYCZNEGO PRZY SZPITALU POWIATOWYM

Pod koniec marca przyszłego roku na terenie Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu zostanie oddane do użytku Centrum Diagnostyczne. Zmieści pod jednym dachem „porozrzucane” dotąd w kilku miejscach szpitalne pracownie. 19 maja br. nastąpiło oficjalne przekazanie wykonawcy placu budowy.

Symbolicznego wbicia łopat dokonali: starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński, wicestarosta Paweł Kobielus, członkowie zarządu Teresa Jankowska i Jerzy Mieszczak. Obecny był także poseł ziemi oświęcimskiej Marek Sowa. O szczegółach inwestycji mówił dyrektor Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu Edward Piechulek.



Centrum Diagnostyczne poprawi komfort pacjentów. Mimo mocno napiętego budżetu powiat wygospodarował 3 mln zł na dofinansowanie budowy centrum, które pochłonie blisko 7 mln zł. Małopolski Urząd Wojewódzki dofinansował zadanie w kwocie 2,2 mln zł. Resztę środków zabezpieczył szpital.

Starosta Andrzej Skrzypiński nie krył zadowolenia z faktu, że przeniesienie pracowni diagnostycznych, zlokalizowanych dotąd w różnych miejscach, pod jeden dach oraz połączenie ich z istniejącą pracownią tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego i Szpitalnego Oddziału Ratunkowego pozwoli na kompleksową i szybką diagnostykę pacjentów.

Dyrektor szpitala Edward Piechulek powiedział, że Centrum Diagnostyczne będzie połączone bezpośrednio z głównym budynkiem lecznicy, a z innymi poprzez istniejące przewiązki.

– Dział pracowni znajdują się w różnych częściach szpitala, co nie jest komfortowe ani dla lekarzy, ani dla pacjentów, szczególnie tych starszych, którzy często są zdezorientowani. Powstające Centrum Diagnostyczne będzie sercem naszego szpitala – podkreślił dyrektor.

Budynek Centrum Diagnostycznego będzie przeznaczony na potrzeby pracowni RTG, USG, badań mammograficznych i endoskopowych. W jego skład wejdą także pomieszczenia związane z obsługą pacjentów: poczekalnia, rejestracja, sanitariaty, pomieszczenia związane z obsługą pomieszczeń diagnostycznych (sterownie, kabiny pacjenta, zmywalnia), pomieszczenia socjalne dla personelu, gospodarcze i magazynowe.

Budynek zostanie połączony z istniejącym obiektem trzema wejściami. Będzie też posiadał wejście z zewnątrz.

Wydział Promocji Powiatu, Kultury i Sportu
Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

MARSZ DLA CHOREGO ADASIA. CEL OSIĄGNIĘTY Z NADDATKIEM

135 kilometrów w nogach i 6 304 złotych ze zbiórki. To osiągnięcie Michała Łygana i stowarzyszenia Pozytywni na rzecz małego Adasia z Osieka.

Adaś od urodzenia zmaga się z dziecięcym porażeniem mózgowym. Dodatkowo dręczy go zespół Westa, a także znaczne upośledzenie umysłowe. „Jego każdy dzień to wyzwanie, które pomagam mu pokonać, wierząc, że będzie jeszcze dobrze” – mówi Barbara Tadych, mama Adasia.

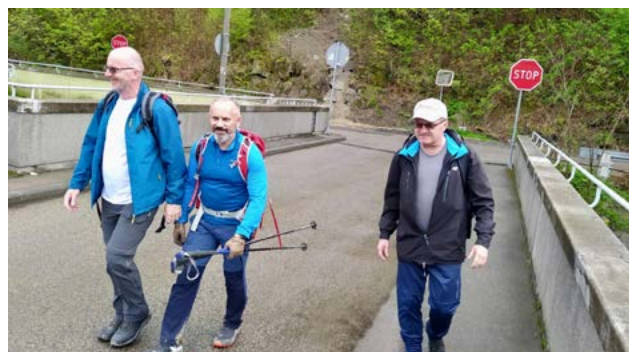
Rodzice chłopca wiedzą, że dziecięce porażenie mózgowe nie odpuści już nigdy, jednak teraz, kiedy Adaś jest jeszcze mały, mają większą szansę na to, że rehabilitacja przyniesie naprawdę oczekiwane skutki. „Chciałabym, by Adaś mógł być częściej rehabilitowany. By mógł wyjeżdżać na turnusy, które są naprawdę ważne. Proszę o pomoc w zebraniu środków koniecznych do tego, byśmy mogli dalej walczyć. Każda złotówka będzie dla nas ważna” – dodaje Krzysztof Tadych, tata Adama.



<https://youtu.be/LcJlGwpMQqM>

Michał Łygan, członek stowarzyszenia Pozytywni w Oświęcimiu i oficer specjalnej jednostki wojskowej Nil w Krakowie, przeszedł Małym Czerwonym Szlakiem Beskidzkim z Lubania Wielkiego do Bielska-Białej.

To trasa licząca 135 km, którą wolontariusz zamierza przejść bez odpoczynku czterokrotnie – wiosną (Lubań Wielki–Bielsko-Biała), latem (Bielsko-Biała–Lubań Wielki), jesienią (Lubań Wielki–Bielsko-Biała), i zimą (Bielsko-Biała - Lubań Wielki).



Pierwsza część „Wiosna” rozpoczęła się startem ze schroniska na Lubaniu Wielkim w piątek 6 maja o godzinie trzeciej nad ranem, a zakończyła w sobotę 7 maja o godz. 18.30 na Straconce w Bielsku-Białej.

Cel finansowy akcji „Cztery pory roku” to 20 tysięcy złotych, a pierwszej edycji „Lato” był 5000 zł.

Ludzie o dobrych sercach przekazali dotąd 6 304 złote, 3 304 jest już widoczne na Siepomaga. Wciąż można wpłacać datki.



<https://www.siepomaga.pl/czteryperyroku>

„Jestem w szoku, że już podczas pierwszej trasy podarowaliście więcej pieniędzy, niż zakładaliśmy. To wspaniałe, ponieważ rodzice Adasia mogą już teraz nabyć specjalistyczne łóżko dla synka” – mówi z dumą Michał Łygan, pomysłodawca i realizator akcji.

Terminy kolejnych edycji akcji „Cztery pory roku dla Adama, czyli Mały Czerwony Szlak Beskidzki na raz”:

Jesień: 14–15 października – start Luboń Wielki, meta Bielsko-Biała Straconka

Zima: 16–17 grudnia – start Bielsko-Biała Straconka, meta Luboń Wielki

Wszystkie starty o godzinie 3.

Każdy, kto chce wesprzeć marsz Michała dla małego Adama Tadycha, może to zrobić, wpłacając dowolny datek do skarboxki Adasia –



<https://www.siepomaga.pl/czteryperyroku>

Jola Wodniak Członek Stowarzyszenia Pozytywni

Tel. 609 106 703, NIP: 549 24 59 585, Regon: 386789132

Rachunek BOŚ: 0515 4011 1520 8400 0419 14 0001

FB / Stowarzyszenie Pozytywni

OGRODZENIA

Zdzisław Bernas

32-607 Polanka Wielka
ul. Miodowa 1
NIP 549-145-29-60
tel. 506 744 353

www.bernas-ogrodzenia.pl

DZIAŁALNOŚĆ KÓŁKA ROLNICZEGO W OSIEKU W LATACH 1959-1969

W pierwszym numerze „Ech Osieka” w bieżącym roku przedstawiłam początki powojennej działalności Kółka Rolniczego, które odrodziło się w 1957 roku, a więc 65 lat temu.

Czytając sprawozdania z posiedzeń Zarządu Kółka, uświadomiłam sobie szybko uciekający czas i przypomniałam wielu ludzi znanych mojemu i starszemu pokoleniu, które już odchodzi, więc koniecznie trzeba zachować ich postacie i historie dla następnych pokoleń. Pomaga mi w tym pan Maciej Kacorzyk, który pamięta tamte czasy, a jako gminny agronom był równocześnie sekretarzem Kółka.

Dzisiaj każdy doskonale wie, gdzie jest Kółko Rolnicze i stacja benzynowa w Osieku, ale 65 lat temu tego budynku nie było. Nie było też budynku, gdzie jest Urząd Gminy i sala WDK. W centrum Osieka stały wybudowane przed wojną: Szkoła Podstawowa Nr 1, budynek parafialny i budynek ludowców, gdzie najpierw była mleczarnia, potem klasy szkolne i Ośrodek Zdrowia, a teraz sklep „Lewiatan”.

Wracając do historii Kółka, jego prezesem w 1959 roku został Władysław Kwaśniak, sekretarzem Maciej Kacorzyk, skarbnikiem Antoni Paw, a Członkami Zarządu byli: Władysław Żmuda, Franciszek Bies, Stefan Jekielek, Piotr Bałamucki. Kółko liczyło 120 członków, a Koło Gospodyń Wiejskich 17 członkiń. W Oświęcimiu powstał Powiatowy Związek Kółek Rolniczych, którego pracownikiem był Maciej Kacorzyk, a prezesem Władysław Żmuda. W Osieku oprócz działalności usługowo-rolniczej produkowano dachówki, kręgi studzienne i płyty chodnikowe. Ciekawie wygląda zakup maszyn i narzędzi rolniczych w 1960 r. Z Funduszu Rozwoju Rolnictwa i składek własnych zakupiono: 4 siewniki do wapna, 2 opryskiwacze konno-motorowe do walki ze szkodnikami i chorobami roślin, 1 aparat do bielienia pomieszczeń inwentarskich, 2 młocarnie wąskomłotne czyszczące wraz z silnikami i prasami do słomy, 2 kopaczki traktorowe, 2 kosiarki, 2 beczki do gnojówki 1000 l wraz z pompą ssąco-tłoczącą, 1 śrutownik do zboża wraz z silnikiem oraz ciągnik Zetor wraz z przyczepą dwukołową, pługiem, kultywátorem i bronami. Wszystko to stało w prowizorycznych szopach. Gdy rozpoczęto budowę domu gromadzkiego, Kółko wykonało własne pomieszczenie pod salą widowiskową i tam prowadziło produkcję wyrobów betonowych. Rozpoczęto poszukiwania parceli pod budowę zaplecza technicznego i garaży. Wydzielono ją z majątku Państwowego Gospodarstwa Hodowli Zarodowej w Osieku, a obok GS rozpoczął też budowę piekarni.

Wszystkie sprawy związane z technicznym przygotowaniem budowy, planami, sprowadzaniem materiałów powierzono Maciejowi Kacorzykowi, a jako agronom zajmował się sprawami hodowli trzody chlewnej, szkoleniami dla rolników, ochroną roślin, będąc równocześnie sekretarzem Kółka.



Władysław Kwaśniak



Franciszek Bies

W 1961 roku prezesem Kółka został Franciszek Bies, Władysław Kwaśniak prowadził księgowość, skarbnikiem został Michał Kusak, a w skład Zarządu weszli też: Władysław Żmuda, Antoni Gros i Józef Kolasa. Warto odnotować, że w 1961 roku zakupiono pierwszą maszynę do pisania oraz zdecydowano o ubezpieczeniu sprzętu.

Zaczęto prace związane z odmierzeniem parceli i rozpoczęciem budowy zaplecza technicznego. Problemy pojawiały się na każdym kroku: od niwelacji terenu, zakupu słupków do ogrodzenia, przez dokumentację techniczną po zakup materiałów i szukanie fachowców.

Jednocześnie ciągle utyskiwano na złą pracę traktorzystów i zaległości w płatnościach za wykonane usługi. W pewnym momencie doszło do tego, że Antoni Gros chodził po domach i ścigał zaległą gotówkę. Trzeba przyznać, że niektóre zaległości umarzano.



Tomasz Kowalczyk

W 1962 roku rozpoczęto starania o zakup autobusu „San” z PKS Oświęcim, co udało się w roku następnym. Jego kierowcą został Tomasz Kowalczyk, a wypożyczany był przez organizację, szkoły i osoby prywatne. Żadna wycieczka by się nie udała bez pana Kowalczyka.

W 1963 r. podjęto uchwałę o zarejestrowaniu firmy budowlanej przy Kółku Rolniczym i przyjęciu budowy lecznicy weterynaryjnej, którą oddano do użytku w 1966 roku. Wraz

z poszerzaniem oferty Kółka przyjmowano etatowych pracowników: dyspozytora, mechanika, inkasenta, skarbnika, stróża nocnego, magazyniera, kierownika warsztatu ze średnim wykształceniem technik mechanik, księgowego. Kółko organizowało też dożynki i prowadziło działalność kulturalną: wyjazdy do teatru, na wycieczki, gwiazdkę dla dzieci, prażone, zabawy oraz prenumeratę kilku tytułów rolniczych. Wspierało działalność Ludowego Zespołu Sportowego oraz podejmowało inne inicjatywy np. partycypowało w budowie pomnika Kazimierza Jędrzejewskiego w Malcu, budowie dróg czy wodociągu, zakupu sztandaru dla OSP.

W latach sześćdziesiątych prace polowe wykonywało się ręcznie, nie każdy miał przecież konia, a jego użyczenie trzeba było odrobić. Maszyny, które miało Kółko były więc pożądane i wyczekiwane. Co roku ważnym zadaniem było opracowanie planu omłotów, bo zwiezione do stodół zboże czekało w snopkach. Wyznaczano omłotowych, którzy przewozili młockarnie do gospodarstw, aby rolnicy wymłócili zboże.



Młocarnia ze zbiorów Mariana Kocemby



Konna kopaczka do ziemniaków ze zbiorów Mariana Kocemby

Pomimo rozlicznych trudności trwały prace przy budowie garaży, magazynów, warsztatu z kuźnią i pomieszczeń administracyjnych, które udało się zakończyć w 1967 roku.

W 1965 roku oddano do użytku Wiejski Dom Kultury, a przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej Franciszek Bies został wybrany posłem na sejm PRL. On również nadal pełnił funkcję prezesa Kółka Rolniczego, wiceprezesem był Władysław Żmuda, sekretarzem Maciej Kacorzyk, skarbnikiem Władysław Kwaśniak, a członkami zarządu: Józef Kolasa, Helena Gros, Emil Płonka, Stefan Żmuda, Józef Bies.

A czym się zajmowano? Budowano silosy do kiszenia ziemniaków i liści buraczanych oraz zbiorniki na gnojówkę. Czasem szło to opornie. Kółko wypożyczało formy do silosów, ale rolnik musiał sam go wybudować z przydzielonego do zakupu cementu, o który było wtedy bardzo trudno. Agronom gminny omawiał chemiczną walkę z chwastami, wapnowanie pól, przygotowanie sprzętu do prac polowych. Organizowano konkursy orki i ciągle starano się zaradzić skargom na traktorzystów.

Kilka lat szukano miejsca na budowę szklarni – najpierw nazywano ją cieplarnią, ale zdecydowano się zmienić nazwę. Ostatecznie znów pozyskano działkę od PGHZ (nazywanym przez nas zawsze pegeerem) za budynkiem strażnicy. Produkowano tam potrzebne na wsi rozsady warzyw i uprawiano warzywa. Pamiętam, że „do ogrodów” jeździliśmy po sadzonki, ale też po pomidory czy ogórki.

Warto też wspomnieć, że dzięki staraniom Kółka Rolniczego usytuowano tam dodatkowy przystanek PKS „na żądanie”.

Znaczyło to tyle, że jeżeli nikt nie oczekiwał na przystanku i nikt nie wysiadał, to autobus się tam nie zatrzymywał. Dodam przy okazji, że w 1950 r. pojawiły się w Osieku pierwsze autobusy bez okien, z wejściem od tyłu, tzw. „stonki” i były to autobusy pracownicze. W następnych latach w miejsce niewygodnych stonok pojawiły się prawdziwe autobusy, ale dopiero od 1957 r. było to 8 kursów dziennie i 5 przystanków, więc przystanek przy Kółku Rolniczym był szósty.



W 1968 roku zakupiono sadzarkę do ziemniaków i glebogryzątkę, a skasowany sprzęt, w tym traktory, koparki do ziemniaków, snopowiązałkę sprzedano miejscowym rolnikom, bo nie opłacało się go naprawiać albo po prostu brakowało części zamiennych. Z inicjatywy Kółka w sklepach GS na Dolnym i Górnym Osieku sprzedawano mieszanki paszowe, koncentraty i środki ochrony roślin. Zysk Kółka wypracowywano dzięki usługom transportowym, pracy traktorów w polu, młocarniom i betoniarni.

W 1969 roku zmarł prezes Kółka Rolniczego i poseł na sejm Franciszek Bies.

Dalsza część historii Kółka Rolniczego w następnych numerach „Ech Osieka”.

Krystyna Czerny

KÓŁKO ROLNICZE

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z OFERTY USŁUG SPRZĘTEM ROLNICZYM

Zapraszamy również do tankowania na Stacji Paliw i zakupów.

W ofercie:

- paliwa z koncernu Orlen,
- oleje przekładniowe,
- oleje silnikowe,
- oleje hydrauliczne,
- oleje do kosiarek, pił i kos spalinowych,
- oleje do skuterów,
- płyny chłodnicze,
- akcesoria i kosmetyki samochodowe i motocyklowe.

Biurowo - 33 845 83 80
Stacja Paliw - 509 358 042

STACJA PALIW

KÓŁKO

pon.-pt. 6⁰⁰-18⁰⁰ sobota 7⁰⁰-17⁰⁰

NOWOŚĆ – BRONA TALERZOWA!



Pierwsza Komunia Święta

w Osieku i Głębowicach



SP NR 1 W OSIEKU - KLASA III A - 15.05.2022 R.



SP NR 1 W OSIEKU - KLASA III B - 15.05.2022 R.



FOT. MONIKA JEKIELEK

SP NR 2 W OSIEKU - KLASA IIIA - 22.05.2022 R.



FOT. MONIKA JEKIELEK

SP NR 2 W OSIEKU - KLASA IIIB - 22.05.2022 R.



FOT. JOLANTA CINAŁEKTY

SP W GŁĘBOWICACH - 08.05.2022 R.

KOŁO PSZCZELARZY W OSIEKU MA 50 LAT

Powstało z inicjatywy Ludwika Urbańczyka i prezesa Powiatowego Koła Pszczelarzy w Oświęcimiu Ignacego Ryta 4 czerwca 1972 roku. 11 czerwca 2022 roku odbyły się uroczystości rocznicowe, ale ze względu na cykl wydawania naszej gazety relacja z tego wydarzenia znajdzie się w sierpniowym wydaniu.



Poświęcenie sztandaru, 2012 r.

Pierwsza pisana wzmianka o osieckich pszczelarzach pochodzi z 15 maja 1938 r. Na posiedzeniu Zarządu Koła Rolniczego przyjęto uchwałę o zorganizowaniu, oprócz innych istniejących, sekcji pszczelarskiej. Zadanie to powierzono członkowi zarządu Ludwikowi Płonce. Po wojnie osieccy pszczelarze należeli do koła oświęcimskiego, aż 14 z nich założyło w 1972 roku własne koło. Byli to: Ludwik Urbańczyk, Marian Jęczalik (prezes), Maciej Drzewiecki, Albin Pilarz, Franciszek Klęczar, Ludwik Mleczek, Jan Jurczyk, Stanisław Mitoraj, Andrzej Ciecianiak, Franciszek Juras, Andrzej Bies, Józef Bies, Stefan Bies, Andrzej Kawczak. Posiadali wtedy 70 rodzin pszczelich. Po zmianie województw w 1975 roku Osiek znalazł się w województwie bielskim i nasze Koło od tamtej pory należało najpierw do Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy, a teraz do Beskidzkiego Związku Pszczelarzy „Bartnik” w Bielsku-Białej.



Rozpoczęcie sezonu, 2022 r.

W latach osiemdziesiątych nastąpił największy rozkwit Koła, które liczyło 68 członków, w tym 2 rzeczoznawców, którzy łącznie posiadali 360 pni, czyli rodzin pszczelich. Co dziesięć lat pszczelarze świętowali swój jubileusz. Na 20-lecie Helena Ciecianiak napisała notatkę, która ukazała się w drugim numerze „Ech Osieka” w lipcu 1993 roku. Podała wtedy, że Koło liczy 30 osób i ma 200 pszczelich rodzin, a prezesem

jest Karol Bies. Z okazji jubileuszu pszczelarze ofiarowali obu kościołom dar w postaci pszczelego wosku, z którego odlano 2 gromnice.

W jubileuszowym roku 2002 prezesem był Bogdan Kruczała, a Koło zrzeszało 21 członków, którzy posiadali 276 uli.

10 lat temu z okazji 40-lecia istnienia koła z inicjatywy prezesa Bogdana Kruczały ufundowano i poświęcono sztandar. Koło liczyło 31 członków i 236 pni.

W całym 50-letnim okresie swego istnienia i funkcjonowania Koła, pszczelarze osieccy zajmowali się nie tylko pozyskiwaniem miodu i innych produktów pszczelich, ale propagowali i krzewili wiedzę o pszczołach i dobrodziejstwie produktów przez nie wytwarzanych, organizowali akcje sadzenia drzew miododajnych, spotkania z rolnikami, prowadzili zajęcia edukacyjne dla dzieci z osieckiej szkoły, dla dzieci z Domu Dziecka w Oświęcimiu, a także podnosili swoje pszczelarskie kwalifikacje.

Koło nasze nawiązało kontakty z pszczelarzami z ościennych Kół Pszczelarzy w Pszczynie, Oświęcimiu, Kętach, Jawiszowicach, Porąbce, Bestwinie, Wadowicach i Andrychowcie, które owocują do dziś wspólnymi spotkaniami i wyjazdami na wycieczki pszczelarskie, a także rokrocznie na pielgrzymkę jasnogórską 7 grudnia.

W kalendarz pszczelarski Koła na stałe wpisane zostały rodzinne spotkania 2 maja z okazji rozpoczęcia sezonu pszczelarskiego, wrześniowe z rolnikami na zakończenie sezonu oraz styczniowe spotkania opłatkowe.

Nie żyją już wymienieni na początku założyciele Koła, ale chcę też wymienić pozostałych zmarłych osieckich pszczelarzy: Karol Bies, Stefan Bachowski, Władysław Czerny, Józef Ćwiertnia, Mieczysław Hajduga, Władysław Hałat, Marian Jekiełek, Marian Jęczalik-junior, Feliks Jurecki, Kazimierz Kurek, Marian Lesiak, Jan Mitoraj, Adrian Matlak, Władysław Płonka, Jan Wiśniewski.

K.Cz.

LUKASEK
kamieniarstwo

MARMUR, GRANIT, ONYX, PIASKOWIEC

Nagrobki pojedyncze
Nagrobki podwójne
Kolumbaria
Schody zewnętrzne, wewnętrzne
Posadzki,
Tarasy
Błaty łazienkowe oraz łazienki
Błaty kuchenne
Kominki
Inne

Grzegorz Lukasek - mistrz kamieniarstwa
ul. Długa 287, 32-607 Polanka Wielka
tel. 504 085 881

608 314 878-WhatsApp
e-mail: lukasekgrzegorz@interia.pl
www.lukasek.eu



Świąteczna kolacja u Klęczarów. Miarka pierwszy po prawej stronie

Był osobą bardzo pogodną i rozpoznawalną w Osieku. Z jego twarzy nie zniknął uśmiech. Kiedy coś głęboko rozważał, powtarzał tylko: „Boze, boze”. Stąd w okolicy był znany z przydomka „Boze” lub „Jasiu Boze”. Zarobione pieniądze wydawał, uczestnicząc w licznych przyjęciach weselnych. Wesela urządzano wtedy najczęściej w domach. Często, jeśli było to lato, montowano dodatkowe konstrukcje przed domami w formie drewnianych podestów i rozpostartych nad nimi namiotów. Tak uzyskiwano przestrzeń do tańców. Z domów wynoszono meble: do stodół, sąsieków, na gumna, do sąsiadów. Znoszono i pożyczano stoły i krzesła, aby wszyscy zaproszeni znaleźli dla siebie miejsce. Przez cały tydzień przed weselem gotowano, pieczono i smażyło tak, aby nie zabrakło jedzenia w czasie weselnej uczy.

I na każdym takim weselu zjawiał się Jasiu Miarka. Specjalnie na tę okazję czyścił swoje ubranie i pucował buty. W kłapę ubrania wpinał czerwono-złotego kogutka z odpustu, w kieszeń kamizelki wpuszczał zegarek na srebrnym łańcuszku, resztki włosów cesał i pokrywał brylantyną, kropił się obficie mocnymi perfumami, zakładał kapelusz i piechotę ruszał na wesele. Jego ambicją było, by zaśpiewać na każdym odbywającym się w okolicy weselu i zatańczyć tam z panią młodą. Nie otrzymywał zaproszeń, lecz był osobą spodziewaną i oczekiwaną przez licznie zgromadzonych gości.

Zjawiał się w trakcie zabawy, w różnych porach, ponieważ czasami odbywało się w tym samym dniu kilka wesel, a Osiek rozciągnięty jest na wiele kilometrów. Nierzadko Jan pokonywał odcinki o długości powyżej dziesięciu kilometrów.

Kiedy już dotarł na przyjęcie, składał młodej parze życzenia i przekazywał prezent, jakim była konkretna, znana mu suma pieniędzy. Następnie podchodził do orkiestry, wręczając muzykom datek i prosząc o muzykę. Brał młodą panią do tańca, od czasu do czasu przystając i wyśpiewując przyśpiewki:

*„Z góry jedź, z góry jedź, pod góreckę hamuj,
Dostołeś dziewczynę, szanuj se jom szanuj.
Nie było, nie było na niebie miesiąca
Ażeby nie wybroł dziewczyny z tysiąca
Kare konie, kare, wszystkie jednej maści,
Te dziewczynę kochom, co jom trzymom w garści.
Gdybyś była dobrom żonom, to jo byłbyk dobry monż,
Łóżecko byś pościelała, a jo byk se kryncił wons.
Z konika kasztanka jest dobro furmanka,
Z dziewczyny blondyny jest dobro kochanka”.*

Śpiewał jeszcze wiele podobnych przyśpiewek. Po tańcu był zapraszany na poczęstunek, z którego nie zawsze korzystał ze względu na liczbę przyjęć weselnych, które musiał „obsłużyć”.

Kiedy suma wesel przewyższała zasoby finansowe Jasia Boze, szedł do Gospodarza i pożyczał pieniądze „na bóg”. Świadomy narastającego z miesiąca na miesiąc długu Miarki Klęczar spróbował zapobiec jego weselnym wędrowkom. Zamknął więc w sobotni wieczór wszystkie drzwi do obory (gdzie był pokój mieszkalny parobków) i zabrał ze sobą klucze. W ten sposób, jak sądził, uniemożliwił wyjście Miarki z zagrody. Jednak zdesperowany, zamknięty w oborze Jasio, wszedł na strych, wciągnął za sobą drabinę i spuścił ją przez facjatkę na zewnątrz, po czym wystrojony udał się na przyjęcie weselne. Wrócił przed świtem, więc Klęczar nie zauważył śladów eskapady parobka. Kilka dni później Klęczar rozmawiał z gospodarzami wesela i był całkowicie zaskoczony faktem obecności Miarki na weselu. Nie próbował więc zatrzymać go w domu.



Wesele Zofii z domu Hałat i Stanisława Bieguna. Jasiu Miarka siedzi w drugim rzędzie pierwszy od lewej

Po przejściu na emeryturę Boze spełnił swoje życiowe marzenie: zamieszkał w domu spokojnej starości, o którym słyszał od Ludwika Jędrzejewskiego, zięcia Kazimierza Klęczara. Jędrzejewski miał wyjątkowy dar opowiadania zachwycających historii, choć nie zawsze prawdziwych. Jedną z nich dotyczyła domu starców. Miejsca, gdzie młode śliczne pielęgniarki miały roznosić posiłki, zawsze z uśmiechem, czule dotykając, pomagały się ubrać, gdzie miało być dużo smacznego jedzenia, gdzie cały dzień jest wolny od pracy, a wśród pensjonariuszy miały przeważać niezamężne kobiety, nie tylko mądre, lecz i dojrzałe piękne oraz poszukujące miłości na dalsze życie. Miarka wierzył, że tam w końcu spotka swoją drugą połówkę. Tak się nie stało i po kilku miesiącach pobytu w pensjonacie w Wadowicach udało mu się odwiedzić raz jeszcze Gospodarza. Prosił go wtedy o możliwość ponownego zatrudnienia, jednak Klęczar nie mógł już wtedy tego zrobić. Sam będąc w mocno podeszłym wieku, musiał ostatecznie zrezygnować z uprawy ziemi i hodowli zwierząt.

Janka Boze spotykali jeszcze osieczanie podróżujący autobusem PKS do Krakowa jadącym przez Osiek i Wadowice. Jankowi udawało się od czasu do czasu wyjść na przystanek i poczekać na autobus. Rozpoznając znajome twarze wśród pasażerów, zadawał tylko jedno pytanie: „Co tam w Osieku?”

AK

P.S. Jeśli ktoś z Czytelniczek lub Czytelników przechowuje w pamięci wspomnienie czy też zdjęcie Jana Miarki, bardzo proszę o kontakt z Redakcją „Echa Osieka”.

NIEZWYKŁE SPOTKANIE

22 kwietnia w sali WDK młodzież szkół z Osieka i Głębowic miała zaszczyt spotkać się z byłym więźniem Auschwitz panem Bogdanem Bartnikowskim. Nasz gość w poruszający sposób opowiadał o swoich wojennych losach, a także o doświadczeniach powojennych, kiedy to spełnił swe marzenie, kończąc dęblińską szkołę lotniczą. Pan Bogdan realizował się jako pisarz i korespondent wojenny. Jego przejmująca opowieść zachęciła uczennice i uczniów do aktywnego udziału w rozmowie z wyjątkowym gościem.



Fot. Łukasz Lityński

Bogdan Bartnikowski urodził się w 1932 r. W czasie Powstania Warszawskiego razem z matką najpierw zostali wypędzeni z domu i skierowani do obozu przejściowego w Pruszkowie, a następnie 12 sierpnia 1944 r. oboje wywiezieni do KL Auschwitz. W obozie został zarejestrowany jako więzień numer 192731. W styczniu 1945 r. przewieziony do Berlina, pracował przy odgruzowywaniu ulic bombardowanej stolicy Niemiec. Wraz z matką doczekał wyzwolenia. Z Berlina wrócił do Warszawy. Długo nie mógł pogodzić się ze śmiercią ojca – żołnierza AK, który zginął podczas wycofywania się powstańców z miasta. Bartnikowski jest autorem książek wspomnieniowych, z których najbardziej znaną jest „Dzieciństwo w pasiakach”.

Powstańca i więźnia niemieckiego obozu Auschwitz przywitała z-ca dyrektora ZSP nr 1 Ewa Mroziak, a słowa pozdrowienia przekazał wójt gminy Marek Jasiński. W wydarzeniu wzięło udział ponad 200 osób. Dzień wcześniej uczniowie klas ósmych mieli okazję spotkać się z panem Bogdanem w Międzynarodowym Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokaucie w Oświęcimiu.



Zarówno dorośli jak i młodzież, biorący udział w spotkaniu, podkreślali wielką wartość świadectwa przekazywanego przez uczestnika wydarzeń sprzed niemal 80 lat. Dodatkowym elementem wspólnej refleksji były wydarzenia w napadniętej przez Rosję Ukrainie. Bogdan Bartnikowski nawiązał kilkakrotnie do wojny na Wschodzie mówiąc, iż oglądane na ekranach telewizorów sceny rujnowanych miast, uciekających dzieci i dorosłych przypominają mu tragiczne chwile niemieckiej okupacji.

Na koniec należy podkreślić fakt pojawienia się ważnych, wywołanych zainteresowaniem opowieścią byłego więźnia, pytań. Nasz Gość – świadek historii wyczerpująco odpowiadał na zadawane przez uczennice i uczniów kolejne pytania: o los ojca, o strach, o chwile załamania.

Uczestnicy spotkania wychodzili z niego z przekonaniem, że wzięli udział w czymś wyjątkowym.

AK



**ZAPRASZAMY NA
OBCHODY 125-LECIA
OSP OSIEK
26 CZERWCA 2022 ROKU
GODZINA 11.00
PLAC PRZY URZĘDZIE GMINY W OSIEKU**

OJCZYZNA – BLISKIE SŁOWO



Trzeciego Maja obchodziliśmy jedno z najpiękniejszych świąt w Polsce. Nastrój radości udzielił się uczniom naszej szkoły. W czasie apelu przybliżone zostały okoliczności uchwalenia Ustawy Rządowej z 1791 r. Oprócz apelu czekały nas też inne atrakcje. Nie lada wyzwaniem była nauka poloneza, a także wspólne śpiewanie patriotycznych pieśni.

DZIEŃ DLA KLIMATU

22 kwietnia obchodzimy Dzień Ziemi. W tym dniu w naszej szkole odbywało się wiele działań promujących ekologię. Uczniowie klas pierwszych wraz z wychowawcami zorganizowali happening, w trakcie którego propagowali hasła związane z ochroną naszej planety. Pytali mieszkańców o kwestie związane z ekologią i problematyką niebezpiecznego dla życia ocieplania się klimatu. Za trzy prawidłowe odpowiedzi pytany otrzymywał sadzonkę drzewka do posadzenia w swoim ogrodzie. Mieszkańcy gminy chętnie dzielili się swoją wiedzą oraz informacjami o podejmowanych przez siebie działaniach na rzecz ochrony środowiska.

Akcja odbywała się w ramach organizowanej przez powiat oświęcimski kampanii edukacyjno-informacyjnej „I Małopolski Dzień dla Klimatu”.



„TRZY MINUTY”

Dnia 4.04.2022 r. w ramach rekolekcji wielkopostnych młodzież z klas VIIIA, VIIIC i IVA zaprezentowała w sali WDK w Osieku spektakl pt. „Trzy minuty” wg scenariusza pani Anny Słonki. Przedstawienie opowiada historię nastolatka, który żyje w świecie gier komputerowych i nigdy nie rozstaje się ze swoim smartfonem. Chłopiec ulega wypadkowi, który zmienia jego postrzeganie świata. Przedstawienie zostało zaprezentowane jeszcze dwukrotnie w Osieku, a także w Bielsku-Białej.



KONKURSY

Kufer wyobraźni

Nasi uczniowie wzięli udział w powiatowym konkursie plastycznym pod hasłem: „Niesamowita, Fantastyczna Przygoda”. Na konkurs wpłynęło 545 prac. W kategorii klas młodszych wyróżnienia otrzymały: Maria Luranc, Emilia Wasztyl i Zuzanna Żądło. Do wystawy pokonkursowej zakwalifikowały się prace: Jagody Juras i Franciszka Zięby. W kategorii klas starszych wyróżnienie otrzymała: Julia Juras, a do wystawy zakwalifikowała się praca Julii Raj.

Kangur Matematyczny

W tym roku w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym wyróżnienia otrzymali;

w kategorii Żaczek: Kacper Żmudka i Fabian Pacocha, Małuch: Wojciech Jaszczyk i Eliasz Bieroński, Kadet: Anna Luranc i Dominik Gara.

Dobroczynna Pisanka Wielkanocna

Tradycyjnie wzięliśmy udział w charytatywnym konkursie zorganizowanym przez fundację „Małej Orkiestry Wielkiej Pomocy”. Uczestnicy wykazali się wielką kreatywnością przy wykonywaniu pisanek, a co najważniejsze empatią i chęcią niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

I miejsce zajęła praca Mai Gregorczyk, II miejsce Jakuba Boby, a III Patrycji Płonki i Franka Zięby. Otrzymaliśmy również nagrodę specjalną, za przygotowanie największej liczby prac.

„JONASZ”

Do finału XXV Międzynarodowego Konkursu Wiedzy Biblijnej „Jonasz” zakwalifikowała się Olga Kańtor. Było to możliwe dzięki bardzo dobremu wynikowi, jaki osiągnęła w etapie rejonowym.

„Ileż piękna i tajemnic w moim regionie! – moja okolica na szlaku dziedzictwa kulturowego Małopolski”.



Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli Ośrodek w Oświęcimiu, Młodzieżowy Dom Kultury w Oświęcimiu oraz Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie. Zamek Lipowiec byli organizatorami konkursu dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z województwa małopolskiego. Obejmował różne kategorie prac m.in.: folder, lapbook, przewodnik po regionie, prezentacja

multimedialna, kolaż czy gra terenowa. Uczennica naszej szkoły – Lena Sawicka wystartowała w kategorii gra terenowa. Przygotowała projekt gry, pokazujący zabytki Osieka, ciekawe i atrakcyjne miejsca. Znalazł on uznanie jurorów. Jego autorka zdobyła I miejsce w swej kategorii wiekowej. Zakończenie konkursu odbyło się w Muzeum Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygiełzowie, gdzie Lena została nagrodzona cennymi upominkami. Opiekunem Leny była nauczycielka historii – p. Marzena Borkowska.

POWIATOWE IGRZYSKA DZIECI W DRUŻYNO- WYCH BIEGACH PRZEŁAJOWYCH – OŚWIĘCIM, 27.04.2022 R.



Uczniowie z SP1 Osiek zajęli drugie miejsce w mistrzostwach powiatu w drużynowych biegach przełajowych chłopców. Zespoły z rocznika 2009/2010 rywalizowały w biegu na dystansie 1000 m. Podobnie jak jesienią, zawody rozegrano nad Sołą w Oświęcimiu. Rywalizacja była bardzo zacięta, jednak ostatecznie nasi chłopcy musieli się zadowolić drugą lokatą i uznać zwycięstwo reprezentacji z SP 8 w Oświęcimiu. Drużyna z Osieka wystąpiła w składzie: Bartłomiej Konarczak, Antoni Luranc, Sebastian Grzechacki, Michał Żmuda, Eryk Goleniowski, Karol Gałgan, Antoni Luranc i Kacper Rusin. Opiekunem zespołu była Magdalena Jasińska

PÓŁFINAŁ WOJEWÓDZKI – REJONOWE IGRZYSKA MŁODZIEŻY W PIŁCE RĘCZNEJ DZIEWCZĄT – OLKUSZ, 16.05.2022 R.



Uczennice z SP 1 w Osieku zdobyły trzecie miejsce w zawodach rejonowych w piłce ręcznej. Turniej rozegrano 16 maja w Olkuszu. Prawo startu w półfinale wojewódzkim uzyskały cztery najlepsze drużyny w Małopolsce Zachodniej. W tym roku nasze dziewczyny uległy reprezentacji gospodarzy i jedną bramką przegrały mecz o drugą lokatę.

Ostatecznie Osiek uplasował się na trzeciej pozycji. Najwięcej bramek dla naszej szkoły zdobyła Gabriela Naglik. Bardzo dobrze zagrała również bramkarka, Anna Luranc, która wiele razy popisywała się świetną obroną. Gratulujemy ambitnej postawy i pełnej poświęcenia, pięknej gry w piłkę ręczną.

Drużyna z SP 1 Osiek wystąpiła w składzie: Anna Luranc, Gabriela Naglik, Anna Kasperek, Julia Sieradzka, Amelia Gibas, Amelia Rusek, Kalina Boroń, Lena Kwaśniak i Katarzyna Kusak. Opiekunem zespołu była Magdalena Jasińska.

SPRINTEM DO MARATONU

23 maja przedszkolaki z wszystkich grup wzięły udział w VIII edycji Ogólnopolskiego Maratonu Przedszkolaków „Sprintem do maratonu”. Jest to projekt zachęcający nauczycieli do przeprowadzenia imprezy sportowej w przedszkolu. Celem jest popularyzowanie biegów wśród dzieci oraz upowszechnianie zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu. Maraton rozpoczął się przejściem na salę gimna-



styczną, dzieci ubrane w barwy biało-czerwone ustawiły się i wykonano zdjęcie „żywej flagi”. Przed biegiem odbyła się rozgrzewka poprowadzona przez pana Mariusza Jezierskiego. Przedszkolaki w skupieniu rozpoczęły bieg, starając się jak najszybciej dobiec do mety. W naszym maratonie wszyscy byli zwycięzcami. Nie liczyło się zdobyte miejsce, a pokonanie wyznaczonego dystansu w sportowej atmosferze. Wysiłek i determinacja została doceniona i nagrodzona złotymi medalami i certyfikatami. **GRATULUJEMY WSZYSTKIM BIEGACZOM!**

ŚWIĘTO RODZINY

W sobotę 28 maja obchodziliśmy w naszym przedszkolu bardzo ważne święto – Święto Rodziny. Z tej okazji przedszkolaki i te małe, i te duże, przygotowały dla swoich rodziców piękne występy. Najstarsza grupa, czyli Motylki, wcieliła się w aktorów i wystąpiła w przedstawieniu pt. Czerwony Kapurek. Okazało się, że mają prawdziwy talent i swoim występem zachwycili całą publiczność. Pozostałe dzieci także znakomicie się zaprezentowały. Każda grupa przygotowała taniec i piosenki, nie mogło zabraknąć również pięknych kostiumów. Wszystkim rodzicom naszych przedszkolaków życzymy dużo zdrowia i nieustającej pociechy ze swoich dzieci.



POWIATOWY KONKURS „ORTOGRAFICZNO-INTERPUNKCYJNY AS”

W konkursie organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Oświęcimiu wzięły udział reprezentantki osieckiej Dwójki: Lena Domasik, Milena Kwaśniak i Wiktoria Odrobina. Milena Kwaśniak zdobyła II miejsce.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów! M.D.

OGÓLNOPOLSKI KONKURS PLASTYCZNY

W etapie regionalnym XII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci „Bezpiecznie na wsi mamy, bo ryzyko upadków znamy” organizowanego przez KRUS Karol Błacha z klasy VII zajął I MIEJSCE.

RODZINNY EKOPIKNIK

„Rodzina... jest jak gałęzie drzewa. Rośniemy w różnych kierunkach, ale korzenie mamy wspólne” – pod takim hasłem odbył się tegoroczny „Rodzinny EKOpichnik”.



Zabawę rozpoczęły występy artystyczne, taneczno-wokalne przedszkolaków oraz uczniów klas I–III, IV oraz VI. Po nich najmłodsze dzieci bawiły się na dmuchanych zjeżdżalniach, korzystały z oferty stoisk z brokatowymi tatuażami, balonami oraz popcornem i watą cukrową. Starsi uczniowie zacięgie konkurowali ze sobą w zawodach sportowych. Rodzice natomiast biesiadowali, degu-



stując przygotowane potrawy i napoje. Mieli również okazję zakupić rośliny do ogrodu. Jedną z głównych atrakcji była loteria fantowa, w której główną nagrodą był rower górski.

Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację imprezy. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę rodziców. Dziękujemy również naszym Przyjaciołom:

„U OLI” Zakład fryzjerski – Aleksandra Zięba, Aksam Sp. z o.o. Sp. k., MOLO Resort, Restauracja „MALINOWY LAS”, Park Rozrywki w Inwałdzie, P.H.U. „FREWEX” Tadeusz Frej, „ORSPAW” Sławomir Orlicki, Kwaciarnia „NIEZAPOMINAJKA” Urszula i Krzysztof Sobecy, „AL-MI BROKER” Katarzyna Jakiełek-Feruga, ENERGYLANDIA Park Rozrywki w Zatorze, PLANET CINEMA, Park Rozrywki DINOZATORLAND w Zatorze, Piekarnia Antoni PISKOREK, TECH Sterowniki, SYNTHOS S.A., GRUPA KĘTY S.A., Firma Usługowo-Budowlana MAGART Zdzisław Wawak, SPEC-CAR Mechanika Pojazdowa. Jarosław Zacny, RCU Ubezpieczenia, Park Rozrywki FANTAZJA w Andrychowie, MAMY LODY Katarzyna Płonka, Firma MONTAGA, Firma MODEX, Salon Zdrowych Włosów – Agnieszka Frączek, Salon Fryzjerski – Beata Zygmunt, LOOP – Agnieszka Haczek, CHLOE Gabinet Kosmetyczny – Natalia Grendzisz, Poradnia Dietetyczna DIETA I MY – Marta Tobiczyk, Fizjoterapia – Paulina Domagała, Stajnia MUSTANG, Akademia Piłkarska TRIK, English Talk Studio, Stowarzyszenie Małopolski Klub Sportowy Kęty, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych – Irena Matusiak, Ogniochron S.A., Firma VALEO, Firma ADP, FOREST KING – Paweł Bułaś, MARUS Meble – Mariusz Kłęczar, Szkołka Krzewów Ozdobnych MAGIA OGRODU – Jekiełek, MAEM – Alina Kluwak, MASPEX Wadowice, PIEROŻEK – Od Uszka Do Pierožka, Gminna Spółdzielnia SAMOPOMOC CHŁOPSKA w Osieku, Mariusz Żaba – Suplementy, Paulina i Tomasz Ramenda, Firma GREINPLAST, STAL-DET Leszek Górkiewicz, Sklep „Jeżyk” Łęki, BARONTEX Osiek – Hurtownia strojów kąpielowych i bielizny, DELFIN SPÓŁKA JAWNA Bożena Piecha i Mariusz Piecha, Sklep ABC, Andrzej Dreboszok, GS Brzeszcze, Interaktywne Centrum Pszczelarstwa APILANDIA. S.B. i K.F.

DZIEŃ DZIECKA I OTWARCIE NOWEGO BOISKA

Każdy uczeń z niecierpliwością czeka na Dzień Dziecka. Nie ma wtedy w szkole lekcji, odbywają się zawody sportowe, zabawy integracyjne, wycieczki. Rada Rodziców zapewnia słodkości.



Tegoroczne święto zapisze się w pamięci uczniów Dwójki jako wyjątkowy dzień. Wszyscy otrzymali długo oczekiwaną i wymarzoną prezent – nowoczesne boisko szkolne. Jego

otwarcia dokonali: Wójt Gminy Osiek p. Marek Jasiński, Przewodnicząca Rady Gminy p. Małgorzata Bańdur, dyrektor SP Nr 2 p. Wiesława Putek i Członek Zarządu Województwa Małopolskiego p. Iwona Gibas, a poświęcił ks. proboszcz Stanisław Binda. Na uroczystość przybyli także radni gminy Osiek i przedstawiciele Rady Rodziców. Następnie wszyscy udali się do sali gimnastycznej, gdzie obejrżeli przygotowany przez przedszkolaków, uczniów klasy Ib, IIb i IV program artystyczny pt. „Cyrk”. Gra młodych aktorów, stroje, dekoracja zachwyciły zgromadzoną publiczność. Po części artystycznej na nowo otwartym boisku odbyły się zawody sportowe i turniej piłki siatkowej, w którym zwyciężyli uczniowie klasy VIIIb.

Dzień Dziecka jest raz w roku, a nowe boisko będzie służyło społeczności szkolnej przez długie lata.



AKCJA INTEGRACJA W ZSP GŁĘBOWICE „KAŻDY INNY – WSZYSCY RÓWNI”

W ramach akcji organizowanej w okresie 21.03.–1.04.2022 r. uczniowie wszystkich klas wzięli udział w licznych zabawach, happeningach i warsztatach ukierunkowanych na rozwijanie empatii wobec innych ludzi oraz budowanie poczucia więzi i przynależności do grupy rówieśniczej. Głównym celem projektu było wskazanie, że pomimo różnic między nami wszyscy jesteśmy tak samo ważni i potrzebni.



21 marca – uczniowie i nauczyciele w ramach solidarności z osobami z zespołem Downa przyszli w dwóch innych, kolorowych skarpetkach. Świetlica wykonywała zabawne, skarpetkowe pacynki. Uczniowie klas młodszych wzięli udział w warsztatach „Każdy inny, ale równie ważny”, podczas których obejrzeni film o niepełnosprawnościach oraz wykonali prace plastyczne z wykorzystaniem fragmentu osoby, dorysowując brakujące elementy. Wszystkie prace zostały zaprezentowane na gazetkach szkolnych, ukazując różne spojrzenie na człowieka.



W kolejnym dniu, z okazji Światowego Dnia Wody, klasa IV (która wcześniej uczestniczyła w warsztatach „Bądź Eko – oszczędzaj wodę”) przygotowała podchody na temat oszczędzania wody. W zabawie wzięli udział wszyscy uczniowie, którzy zaprezentowali dużą wiedzę w tym zakresie. Brawo! Cieszymy się, że młode pokolenie potrafi dbać o środowisko.

23 marca – uczniowie mieli za zadanie przyjść do szkoły w zabawnych nakryciach głowy. Było mnóstwo śmiechu – uczniowie zaskoczyli pomysłami. W bibliotece dzieciaki opowiadały żarty, za które otrzymywały żółte baloniki z emotkami. W szkole zrobiło się słonecznie i wesoło.

Czwartek (24 marca) był wyczekiwany przez klasy starsze dniem – „Dniem bez jedynek”.

Poniedziałek (28 marca) rozpoczął naszą akcję pod nazwą „Dzień Dobry” – był to dzień pozdrowień i życziwych gestów. Uczniowie witali się ze sobą i z nauczycielami w wybrany z planszy sposób. Plansze do dziś są wykorzystywane w młodszych klasach oraz w przedszkolu. W czasie zajęć świetlicowych klasa I wykonywała plakaty z powitaniem, które zdobią gazetkę na korytarzu szkolnym i przypominają, że warto się miło przywitać. Uczniowie uczęszczający na zajęcia świetlicowe nabyli również wiedzę o dobrych manierach.

Kolejny dzień był słodkim Dniem Żelków organizowanym przez Samorząd Uczniowski – wszyscy uczniowie chętnie kupili ulubione słodycze, zasilając uczniowski budżet. ;)

W czwartek i piątek w szkole obchodziliśmy Światowe Dni Świadomości Autyzmu. W ramach akcji przygotowaliśmy dla uczniów warsztaty multisensoryczne oraz sensoryczną ścieżkę. Uczniowie chętnie brali udział w akcji i potrafili trafnie wyciągnąć wnioski.

Akcję prowadziły panie: Magdalena Kruczała, Klaudia Rusin i Katarzyna Szczepaniak.

SUKCESY UCZNIÓW KLASY II W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE PRZYRODNICZYM „ŚWIETLIK 2022”

W dniu 8 marca 2022 roku odbyła się XV edycja Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Przyrodniczej „Świetlik”. Konkurs powstał w 2007 roku z inicjatywy dr Dagmary Sokołowskiej, pracownika Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego głównym celem jest rozpowszechnianie nauk przyrodniczych jako ciekawego, fascynującego źródła wiedzy o świecie, dostępnego dla każdego. Nowatorska formuła, polegająca na przeprowadzeniu doświadczeń, wskazuje na kilka ważnych elementów: uświadamia, że wszystko, co dzieje się w naturze, ale też w domu, szkole, w środowisku najbliższym każdemu dziecku, da się wyjaśnić w sposób naukowy. Dlatego też każdy może mieć swój wkład w rozwój świata. W tym roku szkolnym do konkursu przystąpiło dziewięcioro uczniów z klasy II. Dzieci przygotowywały się do konkursu pod kierunkiem pani Bożeny Wandor. Zadaniem każdego ucznia było napisanie testu wiedzy opartego na wcześniej wykonanych doświadczeniach i obserwacjach.

Serdecznie gratulujemy uczniom, którzy otrzymali wyróżnienia w tegorocznej edycji konkursu: Zofii Krzysztof, Marceli Paluch, Amandzie Trojak, Filipowi Sali.

GMINNY KONKURS ORTOGRAFICZNY „O PIÓRO WÓJTA GMINY OSIEK

W dniu 12 maja uczniowie z klas II i III zmagali się z dyktandem oraz tekstem z lukami naszpikowanymi wyrazami z różnymi trudnościami ortograficznymi. Uczestnicy konkursu mieli „twardy orzech do zgryzienia”, ponieważ poprzeczka była ustawiona bardzo wysoko. Teksty były trudne, ale dziewczynki z klasy II i III poradziły sobie z nimi doskonale. Reprezentujące klasę II uczennice Lena Krawczyk oraz Marcela Paluch zajęły I i II miejsce. Tym samym Lenka została mistrzem ortografii klas II i otrzymała główną nagrodę „Pióro Wójta”, natomiast Marcelka wicemistrzynią konkursu. Ich starsi koledzy z klasy III również bardzo dobrze zaprezentowali się podczas konkursu. Marta Mirowska zajęła II miejsce i została wicemistrzynią klas III. W konkursie uczestniczyło 20 uczniów z klas drugich i trzecich ze szkół z Osieka i Głębowic. Uczniów naszej szkoły do konkursu przygotowały: pani Bożena Wandor, wychowawczyni kl. II i pani Izabela Walczyk, wychowawczyni kl. III.

SPEŁNIONE MARZENIA

Głębówce to moje miejsce na ziemi, Głębówce to mój dom, dlatego to, jak wygląda cała miejscowość, a szczególnie jej centrum, zawsze było dla mnie ważne.



Kilka lat temu wymarzyłam sobie zadbane trawniki przed Domem Kultury, klomby, drzewka, ławeczki. Nie wiem, czy ktoś oprócz mnie w to wierzył, ale stało się to faktem i obecnie cieszy mieszkańców. Dlaczego więc nie marzyć dalej, bardziej odważnie? Tył WDK, tzw. stare boisko, duży podmokły teren zarośnięty trawą i chwastami, bezużyteczny. Idealny jednak pod tereny rekreacyjne – plac zabaw dla dzieci, siłownię zewnętrzną, altankę, grillowisko. Fantazje? Nie bałam się marzeń. Jeszcze tylko „drobny szczegół” – jak przekonać pana Wójta, aby podzielił moją wizję? Ze zdziwieniem przyjął fakt, że nie było oporu, a wręcz aprobatą, pomysł się spodobał. Pozostała tylko kwestia finansowania. Najpierw Rada Sołecka a potem mieszkańcy na zebraniu wiejskim zaaprobowali pomysł, aby kilka kolejnych funduszy sołeckich przeznaczyć na realizację tej inwestycji. Resztę dołożył Urząd Gminy w Osieku oraz otrzymana dotacja z Doliny Karpią. Czas realizacji był trudny, prace trwały bardzo długo, inwestycja wydawała się nie mieć końca. Chwilami sama padałam w zwątpienie. Ale warto było czekać.

Plac zabaw okazał się placem zabaw jak ze snu. Rzeczywistość przerosła moje marzenia. Należało to uczcić. Bardziej chyba dla siebie niż dla innych chciałam, aby tak wyczekiwany dzień otwarcia był dniem wyjątkowym, ze świąteczną oprawą, aby pozostał w pamięci. Poprosiłam p. Magdę Kru-

czalę, pedagoga z miejscowej szkoły o pomoc. Przedszkolaki ze swoimi wychowawczyniami oraz klasa pierwsza pod opieką p. Lucyny Kolasy przygotowały oprawę artystyczną. Ponieważ miała to być mała, kameralna impreza zaprosiłam tylko p. Wójta, bo to dzięki niemu marzenia stały się faktem.

29 kwietnia 2022 roku o godzinie 10.00 nastąpiło oficjalne otwarcie bajkowego placu. Po krótkim przemówieniu p. Wójta i kilku słowach ode mnie Adrianek Matyjasik na srebrnej tacy podał nożyczki, którymi wspólnie z p. Wójtem przecięłam czerwoną wstęgę. Następnie dwóch Antków z oddziału starszaków dumnie wniosło na teren placu zabaw flagę z logo Doliny Karpią, którą zawiesili na maszcie. Nastąpiła brawa i oto już teren gotowy do zabawy. Przedszkolaki każdego z oddziałów oraz klasa pierwsza pięknie zaprezentowały się w tańcach, piosenkach, wierszykach. To była prawdziwa przyjemność patrzeć na nich. Dzieciaki były dumnie uśmiechnięte, zwłaszcza że otrzymały wielkie brawa od licznie zebranej publiczności. Na zakończenie były jeszcze dla wszystkich dzieci słodycze od p. Wójta i soczki od p. Pawła Gąsiorka i ode mnie. Dzieci mogły się teraz już bawić przy dźwiękach muzyki. I w tym miejscu chcę bardzo serdecznie podziękować p. Pawłowi Gąsiorkowi i p. Władysławowi Sobeckiemu za pomoc przy organizacji i obsłudze nagłośnienia. Dziękuję! A mnie nie pozostaje nic innego, jak życzyć Wam, dzieciaki, wspaniałej zabawy na naszym nowym, pięknym obiekcie, mając nadzieję, że wkrótce znajdą się tam również atrakcje dla Waszych rodziców.



POWIAT OŚWIĘCIMSKI. :(MAM CYBERPROBLEM:)

W sieci sprzedawaj i kupuj rozważnie. Nie klikaj w podeślane linki. Mogą prowadzić do fałszywych stron banków.

Policjanci prowadzą postępowania w związku z przestępstwami, których ofiarami padli mieszkańcy powiatu oświęcimskiego. Pokrzywdzeni sprzedając lub kupując na różnych popularnych portalach ogłoszeniowych Vinted lub OLX, chcąc szybko otrzymać pieniądze za sprzedany przedmiot lub otrzymać zakupiony towar, kliknęli w podeślane linki prowadzące do fałszywych stron banków. Logując się na nich, udostępnili oszustom swoje dane do bankowości elektronicznej. Przestępcy w ciągu kilkunastu minut „wyczyścili” z oszczędności konta pokrzywdzonych. Tylko dwoje ze sprzedających w porę zablokowało konta bankowe. Poniżej opisujemy przestępstwa, do których doszło w kwietniu i maju 2022 roku.

Mieszkaniec gminy Oświęcim za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego Vinted chciał sprzedać element do konsoli Xbox. Za pośrednictwem komunikatora internetowego skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem. Osoba ta podała sprzedającemu instrukcję informującą, że w celu potwierdzenia odbioru pieniędzy za konsolę ma jedynie kliknąć w przesłany link. Młody mężczyzna, chcąc szybko otrzymać pieniądze, zgodził się na takie warunki transakcji. Skorzystał z przesłanego linku, który prowadził do wyboru banku, a następnie do logowania się na indywidualnym koncie (była to jednak fałszywa strona jego banku). Na tej stronie mężczyzna zalogował się, wpisując swoje dane do bankowości elektronicznej (hasła, loginy). Kilka chwil później na koncie nie miał już 9500 złotych.

Inny 21-letni mieszkaniec Oświęcimia za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego Vinted chciał sprzedać markową torbę. Stracił 2 tysiące złotych.

35-letni mieszkaniec Gorzowa za pośrednictwem portalu ogłoszeniowym OLX chciał kupić organy dla dziecka. Oszust podesłał mu link do płatności. Okazało się, że z konta mężczyzny zamiast kilkuset złotych zniknęło 2 tysiące.

35-letnia mieszkanka Oświęcimia chciała sprzedać odzież za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego OLX. Oszust przełał z jej konta 2500zł.

16-letni mieszkaniec Rajska za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego Vinted chciał sprzedać obuwie sportowe. Oszust przełał z jego konta 90 złotych.

31-letnia mieszkanka Zaborza za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego Vinted chciała sprzedać odzież. Oszust przełał z jej konta 1850 złotych.

36-letni mieszkaniec Babic za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego OLX chciał sprzedać rower. Oszust przełał z jego konta 3 tysiące złotych.

30-letnia mieszkanka Przeciszowa za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego OLX chciała sprzedać bluzkę. Oszust przełał z jej konta 400 złotych.

41-mieszkanka Bobrka za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego Vinted chciała sprzedać odzież. Oszust przełał z jej konta 500 euro.

35-letnia mieszkanka Bobrka za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego OLX chciała sprzedać obuwie. Oszust przełał z jej konta 400 euro.

44-letnia mieszkanka Harmęż za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego Vinted chciała sprzedać odzież. Oszust przełał z jej konta 1500 złotych.

Natomiast 45-letni mieszkaniec Oświęcimia zdecydował, że za pośrednictwem portalu OLX sprzeda materac na łóżko. Po opublikowaniu ogłoszenia na komunikator WhatsApp otrzymał wiadomość od kobiety zainteresowanej zakupem. Kupująca zasugerowała, że jest z Gdańska i nie może osobiście odebrać materaca. Kilkadziesiąt minut później kupująca dla uwiarygodnienia transakcji przesłała sprzedającemu screen informujący, że przelała już pieniądze na konto firmy kurierskiej oraz instrukcję w jaki sposób sprzedający ma uzyskać pieniądze. Po chwili na telefon sprzedającego przyszła wiadomość z firmy kurierskiej z linkiem, za pośrednictwem którego należy potwierdzić przelew na wskazane konto. Sprzedający kliknął w link i zalogował się. Następnie na jego telefon przyszła informacja, aby kodem potwierdzić autoryzację nowego urządzenia. Mężczyzna dostrzegł również, że na jego koncie do przelewu na inne konto jest już przygotowane 2 tysiące złotych. Wtedy zorientował się, że to oszustwo. Przerwał transakcję i zablokował konto.

Podobnie postąpiła 44-letnia mieszkanka Harmęż. Kobieta za pośrednictwem Vinted chciała sprzedać kombinezon. W porę zorientowała się, że padła ofiarą oszusta i zablokowała konto bankowe.

Z przeprowadzonych przez policjantów czynności do niemal identycznych spraw zgłoszonych w poprzednich miesiącach wynika, że za oszustwami i kradzieżami pieniędzy z kont pokrzywdzonych stoją hakerzy, którzy wykorzystują serwery znajdujące się za naszą wschodnią granicą.

Policjanci, mając na celu przeciwdziałanie kolejnym tego typu oszustwom, apelują do internautów o wyjątkową ostrożność podczas dokonywania sprzedaży oraz zakupów za pośrednictwem sieci internetowej.

Ważne ostrzeżenie!

Jeśli ktoś podczas transakcji internetowej sprzedaży lub kupna przekonuje Cię, że by otrzymać lub uregulować płatność, masz jedynie kliknąć w podeśłany link, to możesz mieć pewność, że korespondujesz z oszustem. Zamiast kliknąć w link i podać hasło oraz login – POMYŚL! Przerwij transakcję. W innym przypadku już wkrótce stracisz pieniądze zgromadzone na Twoim koncie.

Działajmy Razem.

Każdy świadomy zagrożenia internauta także może pomóc w walce z oszustami. Wystarczy przekazać to ostrzeżenie swojej rodzinie i znajomym, dzięki temu w porę zorientują się o próbie oszustwa i nie stracą pieniędzy.

Materiały KPP w Oświęcimiu



WIOSENNY ROZRUCH – JAK ZROBIĆ TO Z GŁOWĄ

Gdybyś miał/a ocenić swoje zdrowie w skali od 1 do 10, jaką liczbę miałabyś/miałbyś w głowie? Co bierzesz pod uwagę w swojej ocenie? Czy skupiłaś/eś się tylko na wynikach badań krwi, które nie są takie złe? Może na tym, że nie masz żadnych przewlekłych chorób i w sumie aktualnie nic Cię nie rozkłada? Skupiłaś się tylko na zdrowiu fizycznym, a może w głowie pojawiła się myśl, że od dłuższego czasu jesteś przeciążony psychicznie? Każdy z nas ma swoją własną skalę, jednak wraz ze wzrostem twojej świadomości, zmienia się i ona. Zobacz, ile rzeczy wpływa na nasze dobre samopoczucie. Wystarczy zerknąć na triadę zdrowia – ciało, psychika, biochemia. W każdym z tych obszarów możemy mieć wzloty i upadki. Każda z nich wpływa na to, jak aktualnie się czujemy.

W gabinecie żartuję z pacjentami, że w tym roku wiosna przychodzi nie raz, bo zbyt mało osób przeszło z trybu zimowej drzemki na wiosenne aktywności. Przemysł jednak, ile czasu poświęcasz na świadomy ruch? Powiem Ci, po co nam ruch, skoro bezruch jest taki wygodny? Można nie lubić się ruszać czy ćwiczyć. Można nie lubić uczestnictwa w zajęciach grupowych, jogi czy ćwiczeń na siłowni. Nasze ciało potrzebuje jednak ruchu, ponieważ w ten sposób tkanki są odpowiednio odżywiane. Takie struktury jak stawy, torebki, więzadła, łąkotki, krążki międzykręgowe czy przestrzenie między komórkami ciała nie są ukrwione, bądź są ukrwione niewielkim stopniu. Ciało wymyśliło sobie jednak banalny plan, by rozwiązać taki problem. Niczym filtr w akwarium dbający o czystość wody, by stałe odżywiać organizm, dostarczać nowe, odprowadzać niepotrzebne metabolity, wystarczy nam codzienna dawka ruchu. Ruch jest niczym pompka w filtrze. Ruch (w tym świadomy oddech) jest niczym nasze drugie serce.

Bardzo lubię też drugie porównanie do samochodu. Chcąc zadbać o auto, regularnie jeździsz na przegląd, gdy cokolwiek zaczyna szwankować, oddajesz do mechanika do naprawy. Sam decydujesz o stanie samochodu, jeżdżąc nim na co dzień. Sposób jazdy, to jakie paliwo i oleje w niego wlewasz, to czy starannie parkujesz, by go nie otrzeć, czy trzaskasz drzwiami, czy nie, czy jesz i palisz w środku, czy jest to nie do pomyślenia. To wszystko składa się na stan twojego samochodu. Mamy zakodowanych masę nawyków (mycie zębów, jedzenie posiłków, kąpiel). Więc dlaczego z dbaniem o ruch ma być inaczej? Nie ufaj lekarzom i fizjoterapeutom mówiącym, że choroba czy ból to bezwzględny zakaz ruchu. Czy gdy boli Cię ząb, masz je myć częściej czy wcale? Jeśli już zdarzyło Ci się kiedyś usłyszeć: „masz astmę, zaraz wypiszę zwolnienie z WF”, czy „masz skoliozę, teraz to tylko basen” pozwól, że pokażę Ci kilka przykładów z życia:

- David Beckham – ma jedną nogę krótszą, a mimo to został jednym z czołowych piłkarzy,
- Usain Bolt – najszybszy człowiek świata, jednocześnie posiadacz skoliozy większej niż 40 stopni.

Z rodzinnego podwórka:

- Robert Korzeniowski, Otylia Jędrzejczak – złoci medaliści igrzysk olimpijskich z astmą,
- Michał Jeliński – kilkukrotny mistrz świata, mistrz olimpijski w wioślarstwie, cukrzyk typu 1 od 2003 r., a od 2005 r. zdobywca kolejnych złotych medali.

Nie mówię, że od razu pora się zabrać za przygotowania do olimpiady. Jednak ruch można dostosować, zmniejszyć lub ograniczyć. Ciężar można ściągnąć. Dystans można zmniejszyć, tempo zwolnić. Nawet jeśli Twój aktualny stan wyma-

ga rezygnacji ze sportu, to nie oznacza dożywotniego zakazu. Wręcz przeciwnie. Pokażę Ci to na swoim przykładzie. Zwichnęłam kiedyś nogę podczas wspinaczki skałkowej. Mogłam zaniechać ruchu. Na szczęście było to już podczas studiów, więc posiadałam już trochę wiedzy i doświadczenia. Słuchałam oczywiście zaleceń ortopedy dotyczącego odciążenia stawu. Mogłam jednak wywoływać napięcie mięśni unieruchomionej nogi przez napinanie mięśni nogi przeciwnej, dzięki temu spadek obwodów uszkodzonej nogi i zaniki mięśniowe nie były tak duże. Skupiłam się na wzmacnianiu rąk, co przydało się przy dalekich spacerach o kulach na uczelnię. Dzięki tym działaniom byłam zdecydowanie szybciej samodzielna, czułam się pewnie. Wystraszony pacjent jest źródłem stałego dochodu lekarza, fizjoterapeuty, farmaceuty, stąd możesz się spotkać z powyższymi zakazami ruchu.

Jeśli więc coś ogranicza Twój komfort ruchu, wróć do pytań z początku. Jeśli dotychczas ruchu w Twoim życiu było mało, zacznij od okresu adaptacji. Postaw na aktywności o małej/ średniej intensywności. Stopniowo wydłużaj objętości treningu. Nie rozwijaj jednej zdolności motorycznej, a staraj się je urozmaicać (np. tylko siły, tylko gibkości, tylko wytrzymałości). Poświęć trochę więcej czasu najsłabszym ogniwom swojego ciała. Nie jesteś pewna/y, czy coś jest dla Ciebie słuszne – skonsultuj to z fizjoterapeutą. Dbaj o siebie na co dzień: poprzeciągaj się po przebudzeniu, wykonaj krążenia każdym ze stawów (kostki, kolana, biodra, nadgarstki, łokcie, ramiona, kark), zrób parę ruchów naprzemiennych np. przyciągnij łokieć do przeciwnego kolana, wyciągnij rękę do góry i odwiedź do boku przeciwną nogę, dotknij dłońią przeciwnej nogi.

Na koniec zostawiam Cię z przemyśleniem. Czy gdyby Twoje ciało wystawiono na sprzedaż, to czy znalazłby się na nie chętny?

Z życzeniami formy na lata, nie na lato
mgr fizjoterapii Paulina Domańska

WYCIECZKI KLUBU PTTK



Dolina Chochołowska



Lubomir



USŁUGI POGRZEBOWE

ROBERT HAŁAT

UL. SŁONECZNA 67 785 978 206
 32-608 OSIEK 33 84 58 435

WWW.HALAT-OSIEK.PL

F.H.U. „Mag-Met”
SKUP ZŁOMU GŁĘBOWICE

Oferuje:

SKUP ZŁOMU STAŁOWEGO, KOLOROWEGO
 Głębowice, ul. Oświęcimska 6

Oferujemy również odbiór złomu własnym transportem z domu klienta. Ważymy złom na miejscu (waga elektroniczna na aucie) i od razu wypłacamy pieniądze za towar.

Tel. 782-832-551

NASZE ATUTY TO UCZCIWOŚĆ I WYSOKIE CENY

STAL-DET

Leszek Górkiewicz
 ul. Cicha 3, 32-608 Osiek
 tel.: 500 140 262
 tel.: 516 044 410
 e-mail: stal-det_leszek@wp.pl

Oferujemy:

- salon okien i drzwi
- materiały: wod. - kan. elektryczne
- płytki, panele podłogowe
- wszelakie materiały budowlane od A do Z
- wyposażenie łazienek
- narzędzia
- części samochodowe na zamówienie
- chemia gospodarcza

Usługi:

- kompleksowy montaż okien, drzwi i bram
- docieplanie budynków
- usługi ogólnobudowlane

Szkółka Krzewów Ozdobnych
MAGIA OGRODU
JEKIEŁEK
 OSIEK ul. STAROWIEJSKA 398
 tel. 500 626 566

- kwiaty balkonowe
- kwiaty rabatowe
- azalie, rododendrony
- trawy ozdobne
- hortensje
- tuje, jałowce
- świerk, sosna, jodła
- berberysy
- tawuły
- rozsady warzyw

OFERUJEMY

- **OGRODZENIA MUROWANE • SIATKOWE • PANELOWE**
- **USŁUGI MINIKOPARKĄ 1,7t oraz 4,0t • WYWROTKĄ**
- **KOWALSTWO ARTYSTYCZNE**
- **USŁUGI ŚLUSARSKIE**
- **AUTOMATYKA DO BRAM**
- **TRANSPORT do i powyżej 3,5 t**

OGRODZENIA OD PODSTAW

Bogdan Matlak
 530 652 788

ogrodzeniabogdan@interia.pl
 www.ogrodzeniaodpodstaw.pl

XV RODZINNY RAJD ROWEROWY

pod patronatem Wójta Gminy Osiek Marka Jasińskiego

25 czerwca 2022 roku – start o godzinie 13.30

Miejsce rozpoczęcia: **Ośrodek Sportu i Rekreacji w Osieku, ul. Główna 94**

Długość przejazdu: **19,64 km**

Organizatorzy: **Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Osieku, Towarzystwo Miłośników Osieka**



Trasa Rajdu: Start - Osiek (Stadion OSiR, ul. Główna, Czereśniowa, Bielańska), Bielanów (ul. Na Włosień, Plac Świętego Macieja, Solna, Bożej Męki), Nowa Wieś (ul. Bielańska, I. Paderewskiego, Krótka, Św. Floriana – LKS NIVA **półmetek** – ul. Św. Floriana, Kolbego) Małec (ul. Kościelna, Łęg, Podbeskidzka, Stawowa), Osiek (ul. Włosieńska, Spacerowa, Karolina, Główna), plac przy Urzędzie Gminy w Osieku - **meta**.

REGULAMIN RAJDU

1. W Rajdzie mogą uczestniczyć osoby posiadające sprawny rower. **2.** Uczestnicy powinni posiadać kartę rowerową lub inny dokument upoważniający do kierowania rowerem na drogach publicznych. **3.** Dzieci mogą brać udział w Rajdzie tylko pod opieką rodzica lub wyjątkowo innej osoby pełnoletniej ponoszącej pełną odpowiedzialność za dziecko. **4.** Wszystkich uczestników Rajdu obowiązuje przestrzeganie przepisów Kodeksu Drogowego oraz poleceń służb porządkowych i organizatorów wyróżnionych kolorową koszulką. **5.** Trasę należy pokonywać w zwartej grupie, uczestnikom nie wolno wyprzedzać przewodnika ani pojazdu pilotującego oraz zostawać w tyle za pojazdem zamykającym Rajd. **6.** Każdy uczestnik zobowiązany jest do zabezpieczenia przed kradzieżą swojego roweru. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne kradzieże. **7.** Każdy uczestnik Rajdu zobowiązany jest do zachowania trzeźwości. **8.** Uczestnicy Rajdu powinni zaopatrzyć się w napój oraz lekki posiłek, który będzie można spożyć na półmetku w Nowej Wsi. Na półmetku będzie również możliwość zakupu posiłku i napoju (kielbaski, ciasto).

Zgłoszenia przyjmowane będą w Bibliotece Publicznej w Osieku. Zgłoszenia dokonuje rodzic lub pełnoletni członek rodziny w terminie od 13 czerwca do 24 czerwca 2022 r. Wraz ze zgłoszeniem należy dokonać wpłaty za uczestnictwo w Rajdzie w wysokości 15 zł. Przed startem każdy uczestnik otrzyma koszulkę, regulamin Rajdu oraz kupon na ciepły posiłek wydawany na mecie. **Ilość koszulek jest ograniczona.** Wśród wszystkich uczestników, którzy pokonają trasę Rajdu zostaną rozlosowane liczne nagrody.

Główna nagroda – rower.

Wpisując się na listę, uczestnik potwierdza:

- zapoznanie się z Regulaminem Rajdu i zobowiązuje się do jego przestrzegania,
- wyraża zgodę na przetwarzanie jego danych osobowych przez organizatorów Rajdu w zakresie koniecznym do obsługi Rajdu,
- wyraża zgodę na rozpowszechnianie swojego wizerunku w przekazach telewizyjnych lub multimedialnych, Internecie oraz w postaci fotografii lub innego materialnego nośnika wizerunku na potrzeby organizacji Rajdu oraz w celach zgodnych z działalnością prowadzoną przez Gminę Osiek oraz Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Osieku na podstawie przepisu art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj. Dz. U. 2006, nr 90, poz. 631 z późn. zm.).

W przypadku osób niepełnoletnich ww. zgodę wyrażają rodzice lub opiekunowie prawni.

DNI OSIEKA 2022

25.06. – sobota

13.30 – XV Rodzinny Rajd Rowerowy pod patronatem
Wójta Gminy Osiek Marka Jasińskiego

19.00 – zabawa taneczna z zespołem **SUNDAY BAND**

26.06. – niedziela

9.30 – 14.00 uroczystości obchodów 125-lecia istnienia
OSP w Osieku (11.00 – uroczysta połowa Msza Św. przy
Urzędzie Gminy w Osieku)

14.00 – koncert orkiestry dętej z Głębowic

15.00 – występy przedszkolaków z ZSP Nr 1 w Osieku

16.00 – występy ZPT Kotlina i chóru Osieczanie

17.00 – „Za czym kolejka ta stoi – muzyczna podróż
w czasy PRL-u” – koncert zespołu
WINYL BAND

19.00 – koncert **Antka Smykiewicza** z zespołem

21.00 – koncert zespołu **BUDKA SUFLERA**

Atrakcje towarzyszące

- degustacja karpia i zupy rybnej
- animacje dla dzieci
- dmuchańce
- stoiska handlowe i gastronomiczne

